

SOBIESŁAW SZYBKOWSKI (Uniwersytet Gdański)

 <https://orcid.org/0000-0001-9366-8568>

Z Krzyżakami przeciw królowi Polski w 1388 roku Umowa wielkopolskich panów z Zakonem Krzyżackim w sprawie pomocy zbrojnej przeciwko Władysławowi Jagielle i jej sygnatariusze*

Zarys treści: 18 VI 1388 r. w Malborku kilku wielkopolskich panów zawarło układ z wielkim mistrzem zakonu krzyżackiego Konradem Zöllnerem von Rotenstein w sprawie udzielenia mu pomocy zbrojnej przeciwko królowi Polski Władysławowi Jagielle, polegającej m.in. na udostępnieniu Krzyżakom na ich każde życzenie należących do nich „zamek”. W artykule dokonujemy identyfikacji owych wielkopolskich panów, przedstawiamy również hipotezy dotyczące pobudek, które doprowadziły ich do popełnienia zdrady wobec polskiego monarchy. W aneksie zostały również opublikowane dwa źródła: wspomniany dokument z 18 VI 1388 r. oraz dokumenty Wierzbicy ze Smogulca z 29 VII 1390 i 25 VII 1391 r.

Abstract: On 18 June 1388 in Malbork a number of lords from Great Poland signed a treaty with the Grand Master of the Teutonic Order Konrad Zöllner von Rotenstein concerning supplying him with military aid against Władysław Jagiełło, the king of Poland, which would include, among other things, allowing the Order to use the “castles” belonging to them whenever they needed. The paper identifies those lords and puts forward a hypothesis concerning the motifs which led them to the betrayal of the Polish monarch. In the appendix two sources are published: the document of 18 June 1388 and the documents of Wierzbicy of Smogulec dated 29 July 1390 and 25 July 1391.

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie, Zakon Krzyżacki, Władysław Jagiełło, zdrada, możnowładztwo

Keywords: Kingdom of Poland, Teutonic Order, Władysław Jagiełło, treason, barons

Pierwsze pięciolecie panowania w Polsce króla Władysława Jagiełły, koronowanego w 1386 r., zdaje się już stosunkowo dobrze przedstawione w polskiej historiografii. Skupia się ona m.in. na chrzcie Litwy, relacjach Jagiełły z małżonką Jadwigą Andegaweńską i księciem opolskim Władysławem, konflikcie z Krzyżakami czy Habsburgami, początkach budowy przez nowego monarchę własnego stronnictwa politycznego oraz wewnętrznej sytuacji w Wielkim Księstwie Litewskim i na jego

* Autor pragnie wyrazić wielkie podziękowania dla prof. Sławomira Józwiaka, prof. Adama Szweydy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, prof. Rafała Simińskiego z Uniwersytetu Szczecińskiego oraz dr. Johannes Götza z Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem za przyjazną pomoc okazaną podczas prac nad niniejszym tekstem.

rubieżach¹. Do uzupełniania i zmiany tego obrazu mogą posłużyć nieznane dotąd źródła. Jednym z nich jest dokument wystawiony 18 VI 1388 r. w Malborku przez siedmiu wielkopolskich możnych. Potwierdzili oni, także w imieniu swoich spadkobierców, że zawarli z wielkim mistrzem Konradem Zöllnerem von Rotenstein² i Zakonem Krzyżackim umowę w sprawie pomocy zbrojnej przeciwko królowi Polski na „wieczny czas”. Zamki, które do nich należały, zobowiązali się udostępnić Krzyżakom na każde życzenie. Jeśli Wielkopolanie mieliby uczestniczyć w wyprawie zbrojnej w służbie Zakonu, wówczas ten zrekompensuje im poniesione straty, jeśli zaś ruszą na wyprawę z własnej inicjatywy, wtedy Zakon za ich straty nie odpowiada ani nie otrzymają oni za nie odszkodowania. Gdyby właściciele jednego lub dwóch z zamków, będących przedmiotem umowy, odstąpili od zawartego układu za zgodą strony krzyżackiej, pozostali wielkopolscy sygnatariusze układu zobowiązywali się do objęcia nim innych zamków, w tej samej liczbie. Do przywieszenia swojej pieczęci do dokumentu zobowiązał się również Tesław Bonin³. Dokument zachował się jedynie w kopii – w kopiariuszu powstałym w kancelarii wielkich mistrzów, który stanowi kolekcję tekstów dokumentów dotyczących relacji pruskiego państwa Zakonu z państwami ościennymi oraz budowy jego władztwa terytorialnego. Co ciekawe, nie został jednak umieszczony wśród źródeł opisujących stosunki z Królestwem Polskim, lecz w dziale dotyczącym relacji z książętami i rycerstwem zachodniopomorskim⁴.

¹ Wobec bardzo znaczącego dorobku historiograficznego prezentujemy tu tylko subiektywny wybór nowszych opracowań, w których omówiona została literatura przedmiotu dotycząca początkowego okresu rządów Władysława Jagiełły: W. D w o r z a c z e k, Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego wiek XIV-XV, Warszawa 1971, s. 105-109; J. K r z y ż a n i a k o w a, J. O c h m a ń s k i, Władysław II Jagiełło, Wrocław 1990, s. 89-134, 153-164; J. K u r t y k a, Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu, Kraków 1997, s. 202, 204-207; J. S p e r k a, Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce, Katowice 2001, s. 60, 61; t e n ż e, Władysław książę opolski, wieluński, kujawski, dobrzyński, pan Rusi, palatyn Węgier i namiestnik Polski (1326/1330 – 8 lub 18 maja 1401), Kraków 2016, s. 133-175; B. C z w o j d r a k, Rogowscy herbu Działosza podskarbiowie królewscy, Katowice 2002, s. 36-42; R. T r a w k a, Kmitowie. Studium kariery politycznej i społecznej w późnośredniowiecznej Polsce, Kraków 2005, s. 68-73; G. B ł a s z c z y k, Dzieje stosunków polsko-litewskich, t. I-II, Poznań 1998-2007, tu t. II, s. 31-247; J. N i k o d e m, Jadwiga, król Polski, Wrocław 2009, s. 150-285; t e n ż e, Witold wielki książę litewski (1354 lub 1355-27 października 1430), Kraków 2013, s. 101-139; D. W r ó b e l, Elity polityczne Królestwa Polskiego wobec problemu krzyżackiego w czasach Władysława Jagiełły, Lublin 2016, s. 39-71.

² Był wielkim mistrzem w latach 1382-1390, zob. B. J ä h n i g, Konrad Zöllner von Rotenstein, w: Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190-1994, Marburg 1998, s. 89-93.

³ Berlin-Dahlem, Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (dalej cyt.: GSPK), Ordensfoliant (dalej cyt.: OF) 71, k. CIX. Tekst publikujemy w Aneksie, nr 1. Jako pierwszy w historiografii polskiej na dokument ten zwrócił uwagę i krótko go omówił (bez bliższej identyfikacji jego wielkopolskich sygnatariuszy) R. S i m i ń s k i, Konflikt – pojednanie – współpraca. Studia nad polityką książąt zachodniopomorskich i biskupów kamieńskich wobec zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1320-1423, Wrocław 2019, s. 378.

⁴ Kopiariusz ten jest niewątpliwie godzien szerszej prezentacji, na którą jednak nie ma tu miejsca. Warto wszakże podać przynajmniej skrócony opis jego zawartości. Został on podzielony na następujące działy: 1) dokumenty dotyczące budowy krzyżackiego władztwa terytorialnego (k. I-XCIXv), gdzie zamieszczono odpisy dokumentów książąt polskich, papieży,

Dokument z 1388 r. w znaczącym stopniu weryfikuje istniejące w historiografii przekonanie, że objęcie tronu polskiego przez Władysława Jagiełłę nie doprowadziło do większych przejawów niezadowolenia polskich elit politycznych. Dowodzi on, że przynajmniej dla niektórych wielkopolskich rycerzy jego panowanie było na tyle trudne do zaakceptowania, że zawarli z Zakonem Krzyżackim umowę o pomocy zbrojnej przeciwko koronowanemu polskiemu władcy, czego nie można zinterpretować inaczej niż jako zdrada w pełnym znaczeniu tego słowa. Ten budzący zdumienie postępek musiał wynikać z konkretnych pobudek. Aby je ustalić, należy przede wszystkim dokonać bliższej identyfikacji osób, które w 1388 r. zdecydowały się wystąpić przeciwko swojemu królowi.

Na pierwszym miejscu pośród wystawców został wymieniony pasowany rycerz Wierzbęta Grzymała ze Smogulca (*Wirsebant Grymal von Smogunicz*)⁵. Biografia wielkopolskiego pana jest już doskonale znana dzięki ustaleniom Adama Szwedy⁶

cesarzy, władców czeskich, biskupów polskich, pruskich i inflanckich, począwszy od XIII w.; 2) dokumenty dotyczące relacji z księżętami i rycerstwem zachodniopomorskim w ostatniej ćwierci XIV w. (k. C-CXXIIv); 3) dokumenty związane z objęciem przez Krzyżaków ziemi dobrzyńskiej, zastawionej im przez księcia opolskiego Władysława (k. CXXV-CXXXIX); 4) dokumenty dłużne wojewody poznańskiego Bartosza Wezemborka (k. CXXXIXv-CXL); 5) dokumenty dotyczące relacji z rycerzem śląskim Wyszelem Czamborem (k. CXLv-CXLIII); 6) dokumenty landmistrzów niemieckich z lat 1386-1394 (k. CXLIIIv-CXLVIv); 7) dokument dłużny kasztelana bydgoskiego Mikołaja Purcza ze Ściborza z 1397 r. (k. CXLVI-CXLVIv); 8) dokumenty dotyczące relacji Krzyżaków z królem Kazimierzem Wielkim w latach 1335-1343 (k. CL-CLXV); 9) dokumenty dotyczące stosunków z księżętami mazowieckimi i biskupstwem płockim z ostatnich dwóch dekad XIV w. (k. CLXVv-CLXXVI); 10) dokumenty królów węgierskich Andrzeja II i Beli IV (k. CLXXVII-CLXXVIIIv); 11) dokumenty dotyczące relacji Zakonu z Litwą od czasów Mendoga do 1390 r. (k. CLXXIX-CLXXXIXv); 12) dokumenty dotyczące stosunków z księżętami halicko-włodzimierskimi Lwem, Jerzym i Bolesławem Jerzym II (k. XCX-CXCIIv); 13) dokumenty zastawne księcia mazowieckiego Siemowita IV z lat 1397-1399 (k. CXV-CXVII); 14) dokument księcia opolskiego Władysława z 1394 r. (k. CXLVIv-CXLVII); 15) dokumenty dotyczące stosunków Zakonu z królem Anglii Ryszardem II (k. CCI-CCIII); 16) dokument dłużny Piotra Świnki z 1397 r. (k. CCIIIv); 17) wykaz dokumentów wciągniętych do kopiań (k. 211-220); 18) teksty niezwiązane z wciąganiem wcześniej dokumentami (m.in. tekst dotyczący pozycji prawnej kobiet: mężatek i panien, wykaz osób, które z poszczególnych jednostek administracyjnych Prus krzyżackich miały zostać wysłane w 1399 r. do Gotteswerder na Żmudzi). Najpóźniejsze wpisy pochodzą zatem z 1399 r. (dokument Siemowita IV i wyprawa do Gotteswerder) i rok ten należy uznać za *terminus post quem* powstania kopiań. *Terminus ante quem* kładziemy tymczasowo na początek 1402 r., ponieważ brak wpisów dokumentów dotyczących dokonanego wtedy przez Siemowita IV wykupu ziemi wiskiej z rąk krzyżackich (o czym K. N e i t m a n n, Die Pfandverträge des Deutschen Ordens in Preussen, Zeitschrift für Ostforschung 41, 1991, s. 6; M. R a d o c h, Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej książąt mazowieckich wobec państwa krzyżackiego w Prusach w latach 1385-1407, Olsztyn 1998, s. 87, 88).

⁵ O jego wiodącej roli w doprowadzeniu do układu zdają się świadczyć obok umieszczenia go na pierwszym miejscu jego sygnatariuszy także pewne osobliwości formularza źródła: zaimiek *ich* w intyulacji (choć dalej jest *bekennen*) oraz w koroboracji, tak jakby pierwotnie dokument miał być wystawiony tylko przez niego. Może to jednak być także dowód na niedbalstwo pracownika kancelarii.

⁶ A. S z w e d a, Smogulecki Wierzbęta, w: Polski słownik biograficzny, t. XXXIX (1999-2000), s. 239, 240; t e n ż e, Stronictwo starosty Domarata z Pierzchna w czasie wojny

i Edwarda Rymara⁷. Był to, jak wskazuje zresztą użyty przydomek, przedstawiciel rodu Grzymałów. Wywodził się z jego wielkopolskiej gałęzi, pisał się ze Smogulca, miasteczka koło Gołańczy i Wągrowca na wielkopolskich Pałukach. Dziadem Wierzbęty był podkomorzy kaliski Wierzbęta, a ojcem zapewne Maciej z Pruśca. Bratem naszego młodszego Wierzbęty był kasztelan rogoziński (1405-1426) Jakub z Pruśca, mieli oni także dwie nieznanne z imienia siostry; jedna z nich była małżonką nieznanego z imienia dziedzica Dźwierszna na Krajnie z rodziny Rungów. Już pierwsze wystąpienie źródłowe (1378) pokazuje, że Smogulecki był blisko związany ze starostą generalnym Wielkopolski Domaratem z Pierzchna, Iwna i Międzychodu, swoim współrodowcem (o nim niżej), gdyż pojawił się wówczas jako świadek jego dokumentu. Jako członek stronnictwa starosty wziął bardzo aktywny udział w wojnie domowej lat 1382-1385, przy czym miał wówczas „wyróżniać się srogością”⁸. Wierzbęta jako stronnik Domarata popierał niewątpliwie jego plany w sprawie sukcesji w Polsce Marii, córki króla Ludwika, a faktycznie jej przyszłego męża, margrabiego brandenburskiego Zygmunta Luksemburskiego. Zaangażowanie dziedzica Smogulca w popieranie swojej sprawy zostało przez Luksemburczyka docenione nadaniem miasta Danków (niem. Tankow) w Nowej Marchii, do czego doszło, jak udowodnił wspomniany A. Szweda, na mocy dokumentu wystawionego w Budzie w 1386 r.⁹ Obdarowany zresztą nigdy nie wszedł w realne posiadanie tej donacji. Wierzbęta ze Smogulca nie zrobił kariery w Polsce po zakończeniu wojny domowej, choć źródła potwierdzają jego incydentalne kontakty z nowym królem Władysławem Jagiełłą, który obdarował go w 1394 r. sumą 20 grzywien. Wierzbęta zmarł ok. 1399-1403. Pozostawił jedyną córkę, Dobrochnę, która była dziedziczką Sławianowa na Krajnie (zm. przed 1439 r.).

Źródła potwierdzają stosunkowo bliskie relacje Wierzbęty z Zakonem Krzyżackim. Dobitym dowodem jest cytowany dokument z 1388 r., w którym Smogulecki został wymieniony wśród wystawców jako pierwszy, co może wskazywać, że był on uważany za inicjatora układu zawartego przez grupę panów wielkopolskich, choć wśród sygnatariuszy znajdowały się osoby posiadające urzędy ziemskie, i to bardzo wysokie (o czym niżej). Mamy inne świadectwa jego zażyłych stosunków

domowej w Wielkopolsce, w: *Książęta, urzędnicy, złoczyńcy*, Gdańsk 1999 (Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza 6), s. 222, 223; t e n ż e, *Ród Grzymałów w Wielkopolsce*, Toruń 2001, s. 30-35; t e n ż e, *Nowomarchijskie przypadki Wierzbęty ze Smogulca. Przyczynki do dziejów Nowej Marchii pod władzą Zygmunta Luksemburczyka i zakonu krzyżackiego*, *Średniowiecze Polskie i Powszechne* 5 (9), 2013, s. 133-153 (w tych pracach zebrane źródła i starsza literatura przedmiotu).

⁷ E. R y m a r, *Nowomarchijskie miasteczko, dziś wieś Danków na przestrzeni wieków*, *Strzelce Krajeńskie* 2009, s. 44-52; t e n ż e, „Vorbothe de Mogulicz alias Virsebant de Smochaw”, czyli przyczynek do biografii Grzymalicy Wierzbęty ze Smogulca i dziejów Wielkopolski w latach 1380-1383, w: *Klio viae et in via*. Opuscula Marco Cetwiński dedicata, Warszawa 2010, s. 765-773.

⁸ *Dopełnienie szamotulskie*, wyd. A. Bielowski, *Monumenta Poloniae historica*, t. II, Lwów 1872, s. 861.

⁹ A. S z w e d a, *Nowomarchijskie*, s. 135-138; nie jest przekonująca próba rewizji daty (na 1380 r.), podjęta przez E. R y m a r a, *Kim byli Kaszubi i Sasi, uczestnicy wojny domowej w Polsce w 1383 r.*, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 26, 2019, s. 14-16.

z Krzyżakami. Z 29 VII 1390 r. pochodzi dokument wystawiony przez naszego Wierzbietę i rycerza zachodniopomorskiego *cleyne* Tesława Bonina na zamku krzyżackim w Tucholi, na mocy którego obaj wystawcy zobowiązali się spłacać przez 8 lat w ratach po 50 grzywien, płatnych co roku do 15 sierpnia, pożyczkę w wysokości 400 grzywien pruskich, otrzymaną od wielkiego mistrza Konrada Zöllnera, która jednak miała zostać umorzona, gdyby w pierwszym roku od jej udzielenia wybuchła wojna pomiędzy Krzyżakami a Królestwem Polskim¹⁰. Jak przypuszcza A. Szweða, „od obu rycerzy oczekiwano zapewne aktywnego poparcia dla strony krzyżackiej” w wojnie z Polską¹¹. Prawie rok później Smogulecki otrzymał od kolejnego wielkiego mistrza, Konrada von Wallenrode¹², 200 grzywien pruskich. Potwierdził ten fakt dokumentem wystawionym w Malborku 25 VII 1391 r. Zobowiązywał się na jego mocy, że w zamian za otrzymaną kwotę będzie trzymał w imieniu pożyczkodawcy swój „zamek” w Smogulcu, w ciągu roku od 15 sierpnia. Gdyby jednak w ciągu tego roku wybuchła wojna z królem i Królestwem Polskim, dłużnik zobowiązywał się do spłaty otrzymanych 200 grzywien, gdyby natomiast wojny nie było, dług miał zostać umorzony¹³. Układ ten został poręczony przez Tesława Bonina. Pomimo odmiennych warunków od tych wyznaczonych przez wspólny dokument Tesława i Wierzbietę z 1390 r., oba teksty pokazują, że dziedzic ze Smogulca był bardzo otwarty na współpracę z Krzyżakami, dopuszczając nawet możliwość służby dla wielkiego mistrza w przypadku wojny z Polską (1390) lub trzymania w jego imieniu swojego zamku w okresie pokojowym (1391). Zdaje się zresztą, że oba układy z 1390 i 1391 r. były konsekwencją porozumienia zawartego z wielkim mistrzem Konradem Zöllnerem w 1388 r. Widać jednak stopniowe weksłowanie zasad współpracy dziedzica Smogulca z Zakonem: w 1388 udostępnienie „zamek” było wszak bezwarunkowe i rozciągnięte także na dziedziców polskich sygnatariuszy, w 1390 ewentualna służba Wierzbietę została umocniona konkretną pożyczką, natomiast w 1391 r. za 200 grzywien „zamek” smogulecki miał znajdować się pod kontrolą Krzyżaków tylko na rok, przy czym suma miała zostać spłacona w przypadku wojny, a umorzona w przypadku zachowania pokoju (a zatem odwrotnie niż w 1390 r.). Chyba odzwierciedla to zmianę oczekiwań pomiędzy układającymi się stronami, co wynikało być może ze zmieniających się potrzeb Krzyżaków oraz zmieniających się możliwości i postaw Smoguleckiego.

¹⁰ GSPK, Pergament Urkunden, Schiebl. XL, nr 16; dokument drukujemy w Aneksie, nr 2. Układ ten omówił A. Szweða, Smogulecki Wierzbietę, s. 240; tenże, Ród Grzymałów, s. 33, wykorzystując oryginalny dokument; przestarzała edycja: U. von Bonin, Geschichte des Hinterpommerschen Geschlechts von Bonin: bis zum Jahre 1863, Berlin 1864, s. 306 (na podstawie kopii z kopiariusza, z którego pochodzi także kopia dokumentu z 1388 r.: GSPK, OF 71, k. CIXv).

¹¹ A. Szweða, Ród Grzymałów, s. 33.

¹² Wielki mistrz w latach 1391-1393, zob. B. Jähning, Konrad von Wallenrode, w: Die Hochmeister (jak w przyp. 2), s. 93-96.

¹³ GSPK, OF 71, k. CX (oryginał nie zachował się); dokument drukujemy w Aneksie, nr 3. Co ciekawe, jak wynika z nagłówka, Krzyżacy na początku XV w. uważali, że była to pożyczka, choć w dokumencie nie ma o tym mowy; zob. J. Sarnowsky, Die Wirtschaftsführung des Deutschen Ordens in Preussen (1382-1454), Köln 1993, s. 777-778, nr 22; A. Szweða, Ród Grzymałów, s. 33.

Drugim spośród Wielkopolan umawiających się z wielkim mistrzem Konradem był określony tu, podobnie jak Wierzbęta ze Smogulca, rycerzem pasowanym Domarat *von dem Berbome*. Owo *Berbome* należy identyfikować z Międzychodem w powiecie poznańskim (niem. Birnbaum). Pozwala to zidentyfikować jej posiadacza z doskonale znanym, wspomnianym już, byłym starostą generalnym Wielkopolski Domaratem z Pierzchna i Iwna herbu Grzymała, który dziedziczył również w Międzychodzie. Domarat był synem wojewody poznańskiego Jarosława z Iwna (zm. 1343-1346), bratem kasztelana gnieźnieńskiego Dzierzka, niesprawującego urzędów ziemskich Mrocza (o nim niżej) i nieznaney z imienia żony Andrzeja z Ptaszkowa herbu Napiwo (Borek). Jego aktywność potwierdzają przekazy od 1373 r. Od 1377 r. sprawował urząd starosty generalnego Wielkopolski jako bliski współpracownik króla Ludwika Andegaweńskiego. Jego rządy starościńskie wywołały poważne niezadowolenie możnych i szlachty wielkopolskiej, ale nie zahamowało to jego kariery, skoro Ludwik po śmierci swojej matki i namiestniczki w Polsce, Elżbiety Łokietkówny (zm. 1380), mianował Domarata jednym z członków kolegium wikariuszy, którzy zarządzali Królestwem Polskim w imieniu nieobecnego monarchy. Starostę uważa się za zaangażowanego zwolennika andegaweńskich planów dynastycznych mających na celu osadzenie na tronie polskim Marii, żareczoney z margrabią brandenburskim Zygmuntem Luksemburskim, synem cesarza Karola IV i Elżbiety pomorskiej, wnuczki Kazimierza Wielkiego, co oznaczało akceptację objęcia władzy królewskiej w Polsce przez młodego pana Brandenburgii. Jako adherent tej kandydatury Domarat dał się poznać zarówno w końcu panowania Ludwika, jak i tuż po jego śmierci, podczas pobytu Luksemburczyka w Polsce jesienią 1382 r. Upierając się wtedy przy zachowaniu Domarata na urzędzie starosty generalnego Wielkopolski, choć możni i szlachta domagali się jego dymisji, Zygmunt zaprzepaścił ostatecznie możliwość nakłonienia stanów tej dzielnicy do złożenia sobie hołdu jako przysłęmu królowi Polski, co w dalszej perspektywie doprowadziło do fiaska jego starań o polską koronę. Podczas wojny domowej z lat 1382-1385 Domarat był głową stronnictwa zwalczającego konkurencyjne stronnictwo mazowieckie, wspierane przez ugrupowanie wielkopolskich ziemian. Podczas walk w 1383 r. utracił urząd starościński, pozostał jednak przy urzędzie kasztelana poznańskiego (trzecim co do ważności w wielkopolskich hierarchiach ziemskich), który otrzymał jeszcze od króla Ludwika w 1381 r. Zdaniem dotychczasowych badaczy Domarat stosunkowo szybko nawiązał dobre relacje z Władysławem Jagiełłą. Już w 1390 r. miał być jednym z polskich możnych, którzy doprowadzili do złożenia Jagielle hołdu przez księcia słupeckiego Wacława VII. Nowy król ofiarował w 1394 r. Domaratowi 400 grzywien, w zamian za co ten zobowiązał się służyć zbrojnie z odpowiednim pocztem, a rok później monarcha zapisał mu znowu 600 grzywien na Przemęcie, które to dobra kasztelan poznański rychło przekazał swoim wierzycielom z Gryżyny. Pomimo relatywnie dużej aktywności na partykularzu wielkopolskim oraz w otoczeniu Jagiełły (po raz pierwszy wystąpił u jego boku już podczas inauguracyjnego monarszego objazdu Wielkopolski wiosną 1386 r.), Domarat nie uzyskał jednak nominacji na wyższe urzędy. Zmarł ok. 1399-1400 r. Spośród jego dwóch córek jedna, nieznaną z imienia, została żoną wojewody kaliskiego Macieja z Wąsoszy herbu Pałuka, druga zaś, Zofia, pozostała panną. Jedyne znany źródłem

syn Domarata, urodzony późno (1397) Jan Goliasz z Międzychodu, nigdy nie objął żadnego urzędu ziemskiego¹⁴.

Jako trzeci wystawca dokumentu z 18 VI 1388 r. został wymieniony *szanze von Phenezy*. W tym zniekształconym przez niemieckiego pisarza określeniu należy widzieć wspomnianego bez imienia „sędziego z Wenecji”. To podobnie, jak starosta Domarat, wielkopolski pan bardzo dobrze znany literaturze przedmiotu: sędzia ziemski kaliski Mikołaj z Wenecji i Chomiąży herbu Nałęcz, zwany Krwawym Diabłem, Krwawcem z Rokitnicy i Krwawym sędzią¹⁵. Był on synem Chwała Białego z Chomiąży, już od króla Kazimierza Wielkiego otrzymał urząd kasztelana nakielskiego, który dzierżył w latach 1365-1377. Nowy król Ludwik Andegaweński przeniósł go na sędstwo kaliskie, posiadane przez Mikołaja w latach 1381-1400. Jako jeden z liderów wielkopolskich Nałęczów sędzia w latach wojny domowej 1382-1385 był aktywnym członkiem stronnictwa ziemian, przeciwników politycznych starosty Domarata i jego faksji. Zdaje się, że podczas walk wyróżniał się bezwzględnością, skąd narodziło jego przezwisko. Po zakończeniu konfliktu i koronacji Władysława Jagiełły działał wyłącznie na wielkopolskim partykularzu i nie awansował w wielkopolskiej hierarchii ziemskiej, zmarł w 1400 r. Stworzył jeden z większych kompleksów dóbr szlacheckich w ówczesnej Wielkopolsce, składający się z kilkunastu posiadłości. Jego centrum stanowiło lokowane przez Mikołaja miasto Wenecja pod Żninem, gdzie powstał również kamienno-ceglany zamek, którego ruiny zachowały się do chwili obecnej. Mikołaj był dwukrotnie żonaty. Z jego pierwszego małżeństwa (nie znamy imienia małżonki) pochodziły córki: Katarzyna (wydana za Jaranda z Wilkostowa na Kujawach herbu Pomian), Elżbieta (za Przedpełkiem z kujawskiego Warzymowa herbu Pomian), Filka (za Przecławem z Gułtów i Siedlca herbu Grzymała, o którym niżej) oraz nieznaną z imienia żonę podkomorzego kaliskiego Wojciech z Trłąga. Z drugiego związku Mikołaja z Dorotą, wdową po Bienuku z Gorzewa, pochodziły kolejne dwie córki: Anna (Hanka), zapewne żona Chwała ze Strzelc, oraz Dzierżka¹⁶.

¹⁴ A. Szwe da, Panowie z Iwna herbu Grzymała w służbie królów polskich, w: Etos rycerski w Europie Środkowej i Wschodniej od X do XV wieku, Zielona Góra 1997, s. 159, 160; t e n ż e, Ród Grzymałów, s. 86-90, 124-146; A. Gąsiorowski, Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 36, 144 (tu poprawiona datacja dokumentu Władysława Jagiełły z 26 IV 1386 r., w którym jako świadek pojawił się Domarat); D. Wróbel, Na pierwszym planie. Moźni i szlachta polska wobec bezkrólewia po śmierci Ludwika Andegaweńskiego, Lublin 2020, według indeksu; A. Marzec, Pod rządami nieobecnego monarchy. Królestwo Polskie 1370-1382, wyd. 2, Kraków 2021, według indeksu (w pracach tych zebrane źródła i starsza literatura).

¹⁵ J. Pakulski, Mikołaj z Wenecji – Krwawy Diabeł, Prace Wydziału Nauk Humanistycznych Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, seria C, 7, 1968, s. 53-61; t e n ż e, Mikołaj z Wenecji zw. Krwawym Diabłem, w: Polski słownik biograficzny, t. XXI (1976), s. 146, 147; t e n ż e, Nałęcze wielkopolscy w średniowieczu. Genealogia, uposażenie i rola polityczna w XII-XIV w., Warszawa-Poznań-Toruń 1982, według indeksu; A. Gąsiorowski, Mikołaj z Wenecji zw. Krwawym Diabłem, w: Wielkopolski słownik biograficzny, Warszawa-Poznań 1981, s. 482; L. Kajzer, S. Kołodziejcki, J. Salm, Leksykon zamków w Polsce, Warszawa 2001, s. 532, 534; D. Wróbel, Na pierwszym planie, według indeksu (w pracach tych zebrane źródła i starsza literatura).

¹⁶ J. Pakulski, Mikołaj z Wenecji zw. Krwawym Diabłem, s. 147; A. Szwe da, Ród Grzymałów, s. 182, 183; J. Karczewska, Ród Pomianów na Kujawach w średniowieczu, Poznań-Wrocław 2003, s. 77, 79, 82, 131-134.

Czwartym sygnatariuszem umowy z wielkim mistrzem był Mroczek z Zajączkowa i Iwna, tu pisany z pierwszej z wymienionych posiadłości (*Moroczke von Senczkow*), brat omawianego przed chwilą starosty Domarata. Mroczek występował w źródłach od 1366 r. Politycznie blisko związany był z obozem Domarata. Już w 1379 r. z jego ramienia sprawował urząd burgrabiego we Wronkach, zarządzanych wówczas przez starostę generalnego. W wojnie domowej z lat 1382-1385 dowodnie brał udział jako stronnik starszego brata. Choć dysponował niemałymi posiadłościami, nie zrobił kariery urzędniczej. Jest znany wyłącznie z aktywności na lokalnym wielkopolskim partykularzu, którą źródła potwierdzają do 1406 r. Był ojcem trzech synów: Grzymały (zm. po 1386), podkomorzego kaliskiego Jarosława, chorążego poznańskiego Teodoryka, niesprawującego urzędów Wierzbicy oraz dwóch córek: Dobrochny i Zofii (Śmichny)¹⁷.

Piąty wystawca dokumentu, *Tydike Beere von Opalenicz*, to Tycza (Tycze, Ticze) Bar (Ber)¹⁸. Nasz dokument jest najstarszym źródłem dokumentującym jego aktywność w Wielkopolsce¹⁹ i posiadanie Opalenicy (jest to zresztą najstarsza źródłowa wzmianka o tej miejscowości²⁰). W kontekście przedmiotu umowy z 1388 r. należy uznać za interesujące, że Tycza był znany w późniejszym okresie z bliskich relacji łączących go z Władysławem Jagiełłą. W 1393 r. wystawił dokument, w którym poświadczał, że wspomniany monarcha wykupił za 270 grzywien Opalenicę z rąk Arnolda z Wałdowa, dając temu ostatniemu w zamian wieś Kamionę w powiecie kaliskim. Opalenica została zastawiona Arnoldowi w związku z potrzebami finansowymi Tyczy, wynikającymi z koniecznością wykupienia się z niewoli, w którą ten popadł w bliżej nieznanym czasie. Król darował mu 100 grzywien długu, pozostawiając do spłaty 170, w zamian za co Bar zobowiązał się mu do służby rycerskiej zgodnie z obyczajem ziemskim²¹. Opisana sytuacja zdaje się świadczyć, że Tycza nie popadł w niewolę podczas służby dla króla, ale w jakimś konflikcie zbrojnym, w którym uczestniczył z innych powodów, zapewne w służbie innych władców²². W przeciwnym razie król był wszak i tak zobowiązany na mocy własnych przywilejów z 1386

¹⁷ A. S z w e d a, *Stronictwo*, s. 219, 221; t e n ż e, *Ród Grzymałów*, s. 89, 90, 93-98 (w pracach tych źródła i starsza literatura przedmiotu).

¹⁸ Takich form imienia i przydomka używano wobec niego w wielkopolskich źródłach sądowych: *Die ältesten grosspolnischen Grodbücher*, wyd. J. Lekszycki, t. I-II, Leipzig 1889 (dalej cyt.: Lek.), tu t. I, nr 844, 2264, 2693, t. II, nr 2147, 2294, 2333, 2334, 2618; *Księga ziemiska poznańska 1400-1407*, wyd. K. Kaczmarczyk, K. Rzycki, Poznań 1960, nr 151, 156, 2322.

¹⁹ Kolejnym jest zobowiązanie Arnolda z Wałdowa (na Krajnie) z 6 IX 1390 r., by postawić Tyczę w sądzie ziemskim poznańskim w sprawie z Przybysławem Rudnickim, *iuxta morem terre* (Lek. I, nr 844).

²⁰ *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, cz. I-VI, Wrocław 1982 – Poznań 2021 (dalej cyt.: SHGPozn.), tu cz. III, Poznań 1993-1999, s. 424, 428.

²¹ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski* (dalej cyt.: KDW), t. III, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1879, nr 1938; SHGPozn. III, s. 428.

²² Doszło do niej chyba jeszcze przed 1390 r., ponieważ wydaje się, że już wówczas Arnold z Wałdowa, ziemianin nakielski, dysponował jakimiś prawami do Opalenicy (zob. wyżej, przyp. 19).

i 1388 r. do bezwarunkowego wykupu jeńca na własny koszt²³, do czego tu jednak na pewno nie doszło, skoro Bar, aby się uwolnić, musiał się zadłużyć, nadto po opisaney w dokumencie transakcji nadal był winien Jagielle 170 grzywien. W kolejnym roku, 21 V 1394 r., Tycza wraz z łowczym poznańskim Andrzejem z Ptaszkowa i jego bratem Mikołajem otrzymali od Jagiełły przywilej, na mocy którego mieli odpowiadać wyłącznie przed sądem starosty generalnego Wielkopolski lub na rokach wielkich²⁴. Wydaje się, że królewska łaskawość była związana ze zobowiązaniem się Tyczy do uczestniczenia z pięcioma kopiami w zagranicznej wyprawie zbrojnej, w związku z czym 9 VIII 1394 r. wypłacono mu 25 grzywien (po 5 za kopię, co wynikało z przywileju z 1388 r.²⁵) i dodatkowo 3 grzywiny na wydatki (jednocześnie 10 grzywien za 2 kopie i 2 grzywiny na wydatki otrzymał również Mikołaj Ptaszkowski)²⁶. Raczej nie chodziło tu o walki na Śląsku toczone z Władysławem Opolczykiem i jego bratanekami, ponieważ te zakończyły się z zawarciem rozejmu 10 IV 1394 r.²⁷ Możliwe zatem, że Bar miał udać się na Litwę zagrożoną właśnie kolejnym najazdem krzyżackim, którego finałem było wielkie oblężenie Wilna, bronionego również przez posiłki polskie (od 22 sierpnia do 21 września)²⁸. Jeśli Tycza istotnie udał się na Litwę, to musiał bardzo szybko wrócić z niej do Wielkopolski. Przed początkiem listopada dokonał bowiem, wspólnie z innym wielkopolskim rycerzem Hinczką Szkapą z Ujazdu, najazdu na Nową Marchię²⁹. Wydaje się, że było to całkowicie prywatne i zapewne łupieżcze przedsięwzięcie, ponieważ Królestwo nie prowadziło wówczas żadnej wojny przeciwko władcom tego obszaru. Dobre relacje łączyły Bara z królem również w późniejszym okresie. W latach 1404-1406 trzymał on królewski Babimost w Wielkopolsce³⁰, może uzyskany za pożyczkę, gdyż krótko przedtem, w 1403 r., Tycza sprzedał kasztelanowi poznańskiemu Mościcowi ze Stęszewa Opalenicę z kluczem dóbr, zapewne za 600 grzywien, o które spierał się potem z nabywcą³¹.

²³ K. Ginter, *Udział szlachty polskiej w pospolitym ruszeniu w XIV i XV wieku. Aspekty prawne i stan faktyczny*, Kraków 2008, s. 313, 248, 366-371.

²⁴ KDW III, nr 1946 = Lek. I, nr 2264; SHGPozn. III, s. 428.

²⁵ K. Ginter, *Udział*, s. 313.

²⁶ Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388 do 1420, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1896, s. 201; S. Kozierowski, *Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XIII-XVI wieku*, Poznań 1929, s. 9. Co ciekawe, w odnośnej zapisce Tycza został określony jako *terrigena* wieluński, o jego tamtejszych posiadłościach brak jednak jakichkolwiek wzmianek w źródłach, a więc może to być pomyłka.

²⁷ J. Sperkka, *Wojny Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem (1391-1396)*, Cieszyn 2003, s. 52.

²⁸ G. Błażczyk, *Dzieje*, t. II, s. 159, 160 (gdzie zebrana starsza literatura). Na kierunku litewski zdaje się wskazywać osobna wypłata na wydatki, wskazująca, jak sądzymy, że Tycza i Mikołaj mieli spieszenie ruszać w drogę, co odpowiada palącej sytuacji na Litwie.

²⁹ Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa, cz. 2, wyd. J. Szujski, Kraków 1878, s. 119; SHGPozn. III, s. 428. Może Hinczka Szkapą był jednym z dowódców owych pięciu kopii, które miał wystawić Bar; wiadomo, że bliskie relacje łączyły obu także później: Hinczka w 1401 r. świadczył w prywatnym dokumencie Tyczy (KDW, t. V, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908, nr 20).

³⁰ SHGPozn. I, s. 8; A. Gąsiorowski, *Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej*, Warszawa-Poznań 1981, s. 37.

³¹ SHGPozn. I, s. 8, III, s. 428.

Opalenica była chyba jego jedyną własną posiadłością w Wielkopolsce, o innych źródła milczą. Ostatnie wzmianki o Barze z wielkopolskich źródeł pochodzą z 1408 r., mają jednak charakter retrospektywny, ponieważ dotyczą sporów o poręczenia za jego niespłacone długi³².

Tycza Bar już przez Ignacego Zakrzewskiego (wydawcę Kodeksu dyplomatycznego Wielkopolski), a potem przez Stanisława Kozierowskiego uznawany był, na podstawie zachowanej pieczęci z 1393 r., za przedstawiciela zachodniopomorskiej rodziny rycerskiej Barów (Bär, Behr)³³. Swój najbliższy krąg krewniaczy przedstawił sam Tycza w dokumencie z 1401 r., dotyczącym uposażenia plebana w Opalenicy; znalazło się tam stwierdzenie, że akt ów dokonał się m.in. z uwagi na zbawienie duszy jego ojca Hinczy (*Heyncze*), matki Małgorzaty, niewymienionych z imienia sióstr i braci oraz siostry Filki i Józefa z Grodziska³⁴. Ową Filkę uważa się za żonę wspomnianego Józefa (herbu Borek, czyli Napiwo)³⁵. Kwestią dyskusyjną pozostaje, czy Filka Józefowa była rodzoną czy też stryjeczną lub cioteczną, siostrą Tyczy³⁶. Jednak to niewątpliwie łączące oboje pokrewieństwo tłumaczy bliskie relacje Bara z innymi przedstawicielami wielkopolskich Borków (Napiwów) – Ptaszkowskimi, z którymi, jak była mowa, wspólnie uzyskał od Jagiełły przywilej sądowy oraz podjął wyprawę zbrojną w służbie króla.

Dalszych badań wymaga umieszczenie Tyczy w genealogii bardzo już wówczas rozrodzonej familii Barów (Behrów). Sprawy nie ułatwia fakt, że imię Tycza (Dytryk, Tideke) było w niej dość popularne³⁷. Trzeba zwrócić uwagę, że 13 V 1402 r. w akcie podziału księstwa wołogosko-słupskiego pomiędzy książąt Bogusława VIII i Barnima V jako jeden z gwarantów wystąpił *Tetcze Bere*, przywieszając również swoją pieczęć z herbem przedstawiającym niedźwiedzia³⁸. Świadczył on też

³² Tamże III, s. 428.

³³ KDW III, nr 1938 (pieczęć z zatartą legendą, herb z niej interpretowany jako herb zachodniopomorskich Barów: „niedźwiedź kroczący w górę w prawo”); S. K o z i e r o w s k i, *Obce rycerstwo*, s. 8-9; o wczesnych przedstawicielach rodziny Barów (Behrów) na Pomorzu Zachodnim zob. K. G u z i k o w s k i, *Obce rycerstwo na Pomorzu Zachodnim do początków XIV wieku*, Szczecin 2013, s. 168, 169.

³⁴ KDW V, nr 20; SHGPozn. III, s. 424, 428.

³⁵ SHGPozn. I, s. 688; W. B r z e z i ń s k i, *Koligacje małżeńskie możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV wieku*, Wrocław 2012, s. 209. Wniosek ów wspiera sekwencja imion: Wichna, dowodna córka Józefa, a żona Świętosława z Szubina, miała córkę o tym stosunkowo rzadkim imieniu.

³⁶ Ważnym argumentem za bliskim pokrewieństwem Bara i Filki jest to, że po sprzedaży klucza opalenickiego Borek z Grodziska, syn Świętosława z Szubina i Wichny (a więc wnuk Józefa), wystąpił z roszczeniem do retraktu (SHGPozn. III, s. 428; A. S z w e d a, *Stronnictwo*, s. 227). Stosunkowo rzadkie imię Filka nosiła też córka Mikołaja z Wenecji, co każe zadać pytanie o jego ewentualne relacje rodzinne z Tyczą Barem.

³⁷ Zob. G.C.F. L i s c h, *Urkunden und Forschungen zur Geschichte des Geschlechts von Behr*, t. III, Schwerin 1864, nr 309 (1382, pełnoletni świadek Dydrik Bar z Müssov, brat Heninga-Henryka), 313 (1382, niepełnoletni Tideke, syn Heninga-Henryka Bara), 334 (1391, Tydeke Bar, świadek dokumentu Heninga-Henryka Bara); K. G u z i k o w s k i, *Obce rycerstwo*, s. 169.

³⁸ G.C.F. L i s c h, *Urkunden*, t. III, nr 370, tabl. XIII, nr 75 (pieczęć z legendą: *S. Thece Bere*). O podziale księstwa zob. E. R y m a r, *Rodowód książąt pomorskich*, t. II, Szczecin 1995, s. 40, 43.

w wystawionym w Krakowie 1 IX 1403 r. dokumencie Bogusława VIII, określony jako książęcy marszałek³⁹. Nie mamy jednak pewności, czy jest to osoba tożsama z Tyczą z Opalenicy⁴⁰.

Związki rodzinne łączące Tyczę z Borkami (Napiwami) z Grodziska i chyba przyjacielskie relacje z ich bliskimi agnatami Ptaszkowskimi sugerują, że dziedzic Opalenicy w mozaice wielkopolskich stronnictw politycznych z lat 1382-1385 mógł być związany z facją Domarata z Pierzchna, do której zalicza się Ptaszkowskich⁴¹.

Szósty wielkopolski sygnatariusz umowy z wielkim mistrzem to kolejny przedstawiciel rodu Grzymałów, Przeclaw z Siedlca i Gułtów (obecnie Gułtowy) w powiecie pyzdrowskim. Jego obszerne *curriculum vitae* opracował cytowany już A. Szweda⁴². Przeclaw był wnukiem swego imiennika, wojewody kaliskiego i starosty generalnego Wielkopolski (zm. 1379-1381), jednego z seniorów wielkopolskich Grzymałów, synem zaś zmarłego przedwcześnie Janusza z Rogowa (zm. po 1370) i Anastazji. Młodszy Przeclaw miał dwóch braci: Jarosława z Siedlca i Jaracza z Grodny oraz siostrę Zofię (żonę Chwała z Gołańczy herbu Pałuka). Działał od 1384 do 1410, nie żył już w 1411 r. Był stosunkowo majątny, ale nie piastował żadnego urzędu. Jego żona Filka była córką innego z wystawców omawianego tu dokumentu, sędziego kaliskiego Mikołaja z Wenecji. O działalności Przeclawa podczas wojny domowej z lat 1382-1385 niewiele wiadomo. Niewątpliwie należał jednak, podobnie jak inni wielkopolscy Grzymałowie, do stronników starosty Domarata. Z Kroniki Janka z Czarnkowa wiadomo, że w 1384 r. został napadnięty we dworze w Wełnie przez Dobiesława z Gołańczy i jego braci. Za uwolnienie wziętego do niewoli Przeclawa i jego matki zażądano bardzo wysokiego okupu w wysokości 1500 grzywien⁴³.

Ostatni z wystawców dokumentu z 1388 r. to *Hannus vom Skoke*. Nie możemy go jednoznacznie zidentyfikować. Niemiecki zapis *Hannus* można bowiem zinterpretować zarówno jako polskie Janusz, jak i Jan, a jako dziedzice miasta Skoki w powiecie gnieźnieńskim występowali wówczas szlachcice o imionach Janusz i Jasiak (Jan), przy czym drugi z nich nosił przydomek Radło. Brak tego przydomka w naszym dokumencie może wskazywać na identyfikację z Januszem, ale nie jest to argument rozstrzygający, bo pisarz mógł to określenie po prostu pominąć.

Starszym z wymienionych dziedziców Skoków był Janusz. Wywodził się on z pobliskiego Podlesia (Wysokiego lub Kościelnego) i jemu właśnie Skoki zawdzięczają

³⁹ Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa 1253-1506, wyd. F. Piekosiński, t. I, Kraków 1879, nr 105; zob. J. M i e l c a r z, Dzieje społeczne i polityczne księstwa słupeckiego w latach 1372-1411, Poznań-Słupsk 1976, s. 206.

⁴⁰ Wiadomo, że Barowie dysponowali Kisewem w ziemi słupeckiej (sprzedanym jednak Krzyżakom w 1329 r.) oraz Stuchowem na południowy wschód od Koszalina, w 1321 r. otrzymali również książęce nadanie Bytowa z wsiami, które także sprzedali Krzyżakom w 1329 r.: B. N o w a k, Rycerstwo okolic Darłowa do początku XV wieku, w: Historia i kultura ziemi sławieńskiej, t. VI, Sławno 2007, s. 161-164; K. G u z i k o w s k i, Obce rycerstwo, s. 168, 169.

⁴¹ A. S z w e d a, Stronnictwo, s. 227, 228 (Andrzej z Ptaszkowa był prawdopodobnie mężem nieznaney z imienia siostry starosty Domarata).

⁴² A. S z w e d a, Ród Grzymałów, s. 176-183.

⁴³ Kronika Jana z Czarnkowa, wyd. J. Szlachtowski, Monumenta Poloniae historica, t. II, Łwów 1872, s. 753; A. S z w e d a, Stronnictwo, s. 224, 225; t e n ż e, Ród Grzymałów, s. 176.

swe powstanie poprzez lokację miasta na prawie niemieckim na miejscu dąbrowy o tej samej nazwie. Znamy tylko streszczenie królewskiego zezwolenia⁴⁴; niepełny zapis datacji pozwala tylko na ustalenia orientacyjnej daty 1-6 III 1367 r., a miejsce wystawienia (Pobiedziska) nie jest zgodne z itinerarium wystawcy⁴⁵. Pozostanie nam zatem poprzestać na stwierdzeniu, że najstarsze źródło potwierdzające aktywność Janusza z Podlesia i Skoków pochodzi z końcowych lat panowania Kazimierza Wielkiego. Kolejne dokumenty dotyczące wczesnego etapu działalności Janusza nie budzą już podobnych wątpliwości, choć również zachowały się w kopiach. Pierwszy z nich to kanoniczna erekcja kościoła parafialnego w Skokach przez biskupa poznańskiego z 9 XII 1373 r. Zawiera on informację, że Janusz był głównym (*principalis*) fundatorem i patronem kościoła, co rozumieć chyba należy w tym wypadku jako fundatora jedynego⁴⁶. Potem mamy dokument starosty generalnego Wielkopolski Sędziwoja z Szubina z 28 I 1377 r., potwierdzający, że Janusz ze Skoków *civitate suam Skoki cum castro* darował klasztorowi cystersów w Łeknie, zachowując sobie tam wszakże dożywocie⁴⁷. Nadawca był wówczas chyba bezżenny, ponieważ tenor dokumentu jako jedną z przyczyn donacji podaje troskę o zbawienie ojca, matki i przodków Janusza, milczy zaś zupełnie o żonie czy żonach. Na pewno zaś Janusz pozostawał wtedy bezdzietny, gdyż o potomstwie dokument mówi w trybie warunkowym (*liberi ipsius, si qui fuerint procreati*). Dodajmy jeszcze, że klasztor nie wszedł w istocie w posiadanie Skoków⁴⁸. Działalność Janusza jako dziedzica Skok i Rożnowa (w powiecie poznańskim) potwierdzają również źródła sądowe z lat 1386-1391⁴⁹. Przekazy, na których opiera się biografia Janusza, nie przynoszą pewnych informacji dotyczących jego przynależności rodowej. S. Kozierowski był wprawdzie przekonany, że należał on do rodu Nowinów⁵⁰, jednak wniosek ten zdaje się oparty tylko na współposiadaniu Skoków przez Jaśka (Jana) Radłę, dowodnie pieczętującego się tym herbem (o czym niżej), a ponadto na fackie, że w Podlesiu,

⁴⁴ KDW, t. VI, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Warszawa-Poznań 1982, nr 218, H. P a s z k i e w i c z, Polityka ruska Kazimierza Wielkiego, wyd. 2, Kraków 2002, s. 238, przyp. 6.

⁴⁵ S. K ę t r z y ń s k i, O elementach chronologicznych dokumentów Kazimierza Wielkiego, Kraków 1913, s. 80 (tu wnioskowanie o niejednolitości elementów datacji źródła); A. G ą s i o r o w s k i, Itinerarium króla Kazimierza Wielkiego. Materiały 1333-1370, Roczniki Historyczne 64, 1998, s. 199.

⁴⁶ KDW VI, nr 240.

⁴⁷ KDW, t. XI, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań 1999, nr 1756.

⁴⁸ W późniejszym okresie widać natomiast próbę wejścia w posiadanie Skoków z kluczem dóbr kosztm Jaśka (Jana) Radły ze Skoków przez prepozyta wrocławskiego Andrzeja Łaskarczycza z Gosławic i jego brata łowczego kaliskiego Dzierzysława z Lichenia (1397-1398), którzy rościli sobie prawo do „dwóch części” tych posiadłości, a Andrzej uzyskał nawet dokument królewski w tej sprawie (Lek. II, nr 665, 672, 1052); nie wiadomo jednak, czy było to związane z prawami cystersów z Łekna (którzy mogli się ich pozbyć na rzecz prepozyta), czy też może wynikało z zupełnie innych podstaw prawnych. Łaskarczycza łączyły bliskie relacje z Januszem ze Skoków, w 1390 r. powierzył mu on zastępstwo procesowe podczas sporu z Przybysławem Piętą z Przesieki (Lek. I, nr 767), zob. też niżej.

⁴⁹ Lek. I, nr 77, 181, 197, 243, 330, 331, 344, 429, 656, 763, 767, 774, 892, 1085, 1096; SHGPozn. II, s. 565, IV, s. 192, 193.

⁵⁰ S. K o z i e r o w s k i, Ród Nowinów, Poznań 1914, s. 4, 10.

z którego Janusz się wywodził, występowali później przedstawiciele tego rodu⁵¹. Być może zatem Janusz był istotnie Nowińczykiem.

Janusz Skocki uczestniczył w jednym z epizodów wojny domowej: według relacji Janka z Czarnkowa został 29 II 1384 r. napadnięty z zasadzki podczas powrotu z wizyty w klasztorze w Łeknie (co kolejny raz poświadcza bliskie związki z tym konwentem) przez Przybysława Piętę z Przesieki i Jana Gałązkę ze Żdżarówity i Golczewa. Zakończyło się to dla Janusza odniesieniem ciężkiej rany głowy oraz pojmaniem. Do niewoli dostali się również towarzyszący mu krewni (*consanguinei*) oraz chlebojedźcy⁵². Wiadomo, że Przybysław Pięta posługiwał się herbem Nowina⁵³, natomiast Jan Gałązka był bratem Sędziwoja, późniejszego kasztelana przemęckiego (1394-1406), dziedziczącego, podobnie jak Jan, m.in. w Golczewie (Gulczewie), które S. Kozierowski uznawał za przypuszczalną posiadłość Nowińczyków⁵⁴. Nie pozwala to jednak wnioskować o sympatiach politycznych napastników, a zatem i napadniętego. Mogło chodzić tu jedynie o konflikt rodzinno-sąsiedzki. Wiadomo, że Janusz Skocki spierał się później (1390) z Przybysławem Piętą, a ich sprawa sprzed oblicza starosty miała trafić do samego króla⁵⁵.

Drugi dziedzic Skoków, wchodzący w grę jako współwystawca interesującego nas dokumentu, to Jan Radło, który w źródłach sądowych dokumentujących jego działalność występował w latach 1387-1402 (1403?) najczęściej jako Jasiek Radło lub tylko Radło, a jako Jan zupełnie wyjątkowo⁵⁶. Dziedziczył w m.in. w Skokach i Rożnowie (gdzie dobra posiadał również Janusz ze Skoków) oraz w Siernikach⁵⁷. Pozostawił bardzo liczne potomstwo męskie: młodszego Jaśka Radłę, dwóch Janów, Pawła (Paszka), Mikołaja i Przybysława. Nie ulega wątpliwości przynależność rodowa tej rodziny, gdyż starszy Jasiek uczestniczył w wywodach szlachectwa z herbu Nowina⁵⁸, którym pieczętowali się również jego descendenci, Skoccy⁵⁹.

Jest zastanawiające, że od 1387 r. Radło dowodnie współdziedziczył w Skokach i Rożnowie ze wspomnianym Januszem (który jednak wcześniej sam lokował miasto, erygował parafię i nie miał potomstwa, gdy nadawał dobra cystersom w 1377 r.). Rozwiązanie tej zagadki może być tylko hipotetyczne. Możliwe, że przekazanie miasta klasztorowi doprowadziło do niezadowolenia krewnych bezdzietnego Janusza, w wyniku czego został on zmuszony do anulowania donacji i wyznaczenia dziedzicem całości lub części swych dóbr Jaśka Radłę, którego dopuścił do ich zarządu jeszcze za życia. Gdyby tak było, Radłę należałoby uznać za stosunkowo

⁵¹ Tamże, s. 4, 5.

⁵² Kronika Jana z Czarnkowa, s. 753.

⁵³ S. Kozierowski, Ród Nowinów, s. 6, 7 (współdziedziczył nawet we wsi Sierniki z Jaśkiem Radłą).

⁵⁴ Tamże, s. 10; G. Rutkowska, Sędziwój Gałązka z Golczewa, w: Polski słownik biograficzny, t. XXXVI (1995-1996), s. 399-400 (bez wnioskowania o przynależności rodowej).

⁵⁵ Lek. I, nr 767.

⁵⁶ Lek. I, nr 181, 313, 349, 954, 1300, 1361, 1431, 1582, 1609, 2041, 2158, 2303, 2406, 2455, 2471, 2587, 3018, II, nr 665, 672, 1247, 1277, 1357, 1323; Księga ziemna poznańska, nr 346, 1052, 1072, 1139, 1141; SHGPozn. IV, s. 193, 427.

⁵⁷ SHGPozn. IV, s. 193, 427; S. Kozierowski, Ród Nowinów, s. 11.

⁵⁸ Tamże, s. 10, 11.

⁵⁹ SHGPozn. III, s. 297, IV, s. 200.

bliskiego krewniaka Janusza, może bratanka. Decyzja mogła spowodować jednak sprzeciw dalszych krewnych, liczących na przejęcie przynajmniej część spadku, a z tego wynikała napaść opisana przez Janka z Czarnkowa (przynajmniej jednego z napastników możemy bez większych wątpliwości uznać za współklejnotnika Jaśka Radły i zapewne Janusza Skockiego)⁶⁰.

Ani Janusz, ani Jasiak Radło ze Skoków nie należeli, w przeciwieństwie do innych sygnatariuszy dokumentu z 1388 r., do osób o szczególnie dużym znaczeniu – żaden z nich nie sprawował urzędu ziemskiego. Wyróżniało ich w zasadzie tylko posiadanie miasta lokacyjnego *cum castro*.

Ostatnią osobą zaangażowaną w porozumienie z wielkim mistrzem, o której wypada tutaj szerzej wspomnieć, był Tesław Bonin (*Tessil von Bonyn*), który przywiesił pieczęć do interesującego nas dokumentu. Zgodnie z ustaleniami Rafała Simińskiego chodzi tu o rycerza wywodzącego się z Pomorza Zachodniego i związanego majątkowo z ziemią słupską⁶¹. Według sugestii tego badacza w końcu XIV w. działało dwóch rycerzy o tym samym imieniu i przydomku, a w naszym przypadku chodzi o Tesława z przydomkiem *Cleyne* (a więc „mały”, „mniejszy”), ponieważ to on w 1390 r. wspólnie z Wierzbietą ze Smogulca wziął od Krzyżaków pożyczkę w wysokości 400 grzywien, co w dalszej kolejności pozwala widzieć w nim także gwaranta układu Smoguleckiego z Zakonem z 1391 r. Wspólne występowanie „małego” Tesława ze Smoguleckim w obu późniejszych dokumentach przemawia za tym, że chodzi o niego także w układzie z 1388 r., w którym istotną rolę odkrywał Wierzbietą. Charakter relacji „małego” Tesława Bonina ze Smoguleckim precyzuje dopisek dorsalny na oryginale dokumentu w sprawie pożyczki z 1390 r.⁶² Informuje on o tym, że nasz Tesław był synem Lutka Tessima i za żoną miał córkę Tylona von dem Bone, a jego bracia „mieszkali” w Sławianowie na Krajnie (czyli w powiecie nakielskim). Przypomnijmy, że Sławianowo było również dziedzictwem Dobrochny, jedynej znanej źródłem córki Wierzbiety ze Smogulca⁶³. Współdziedziczenie wspomnianej wsi przez Wierzbietównę i „braci” Tesława zdaje się wskazywać, że Bonina i Wierzbietę łączyły relacje rodzinne, które znajdowały odzwierciedlenie we wspólnej aktywności w życiu publicznym.

„Mały” Tesław Bonin pojawił się na pewno jeszcze w 1386 r. jako gwarant dokumentu potwierdzającego sojusz zawarty przez książąt wołogosko-słupskich Warcisława VII i Bogusława VIII z Zakonem Krzyżackim⁶⁴. Nie ma już jednak pewności, czy był on identyczny z Tesławem Boninem, który w 1387 r. wziął od Krzyżaków pożyczkę w wysokości 500 grzywien, a następnie (17 VI 1388) otrzymał nadania Kęsówka (okręg tucholski) i Kolińcza (okręg gniewski) w Prusach⁶⁵. Z kolei rycerz

⁶⁰ Być może do spadku pretendowali także krewni po kądzieli – przypomnieć tu należy bowiem roszczenia Andrzeja Łaskarzyca (zob. wyżej, przyp. 48).

⁶¹ R. S i m i ń s k i, Konflikt, wg indeksu.

⁶² Aneks nr 2.

⁶³ A. S z w e d a, Ród Grzymałów, s. 34.

⁶⁴ R. S i m i ń s k i, Konflikt, s. 301, 376, 380, 381.

⁶⁵ Tamże, s. 376. W Boninie, który otrzymał Kęsówko w okręgu tucholskim (i Koliniec w gniewskim) jesteśmy skłonni widzieć „małego” Tesława, skoro dwa lata później dokument dotyczący pożyczki wziętej wspólnie ze Smoguleckim został wystawiony właśnie w Tucholi, co prowadzi do uprawdopodobnienia postawionego przez nas wyżej wniosku, wzmacnianego

Teśław Bonin z Łętowa (ziemia sławieńska we władztwie książąt wołogosko-słupskich) zawarł 8 VII 1390 r. z Krzyżakami układ o służbie wojskowej na ich rzecz. Ten sam posiadacz Łętowa odebrał w tym samym roku (23 listopada) pożyczkę od wielkiego mistrza w wysokości 60 grzywien (pod zastaw pasa)⁶⁶. Do tej mozaiki Teśławów Boninów należy jeszcze dodać Teśława Bonina z Jelenia (*heres de Gelen*), który w 1391 r. był starostą nakielskim z ramienia Warcisława VII⁶⁷. Dokładną identyfikację Boninów o imieniu Teśław należy pozostawić dalszym badaniom. Tu wystarczy stwierdzić, że należeli oni z całą pewnością do elity księstwa wołogosko-słupskiego, skoro „mały” Teśław był jednym z gwarantów układu książąt Warcisława VII i Bogusława VIII z Krzyżakami w 1386 r., a Teśław z Jelenia sprawował urząd starosty nakielskiego. Bardzo bliskie relacje łączyły ich jednak również z Zakonem, od którego otrzymywali pożyczki i nadania ziemskie. Związki majątkowe i rodzinne Boninów w końcu XIV w. sięgały także polskiej Krajny.

Przeprowadzona analiza prozopograficzna wskazuje, że sygnatariusze interesującego nas układu z Krzyżakami to wielkopolscy możni należący w ogromnej większości do politycznych sojuszników Domarata z Pierzchna z lat wojny domowej 1382-1385. Dotyczy to nie tylko jego współrodowców (Wierzbęta ze Smogulca, Mroczek z Zajączkowa i Iwna, Przeclaw z Siedlca i Gułtów), ale chyba także Tyczy Bara z Opalenicy. Do wrogiego Domaratowi stronnictwa wielkopolskich ziemian należał natomiast w latach 1382-1385 tylko sędzia kaliski Mikołaj z Wenecji. W 1388 r. związany był już jednak z Grzymałami relacjami rodzinnymi. Relacje rodzinne z Grzymałami łączyły też najpewniej zachodniopomorskiego rycerza Teśława Bonina. Jedynym sygnatariuszem układu z 1388, którego ze „stronnictwem Grzymałów” lub jakimkolwiek innym nie potrafimy połączyć, był Janusz (Jasiek?) ze Skoków. Spośród wymienionych osób wysoki urząd ziemski (kasztelanię poznańską) sprawował jedynie Domarat z Pierzchna, a średni (sędstwo kaliskie) – Mikołaj z Wenecji. Pozostali wielkopolscy sygnatariusze umowy to wprawdzie szlachcice zamożni (posiadacze „zamków”⁶⁸), ale niedzierzący ani w 1388 r., ani przedtem żadnych urzędów ziemskich.

koincydencją daty i miejsca otrzymania tych nadań (Malbork, 17 VI 1388) z datą dokumentu panów wielkopolskich (Malbork, 18 VI 1388), że Bonin występujący w ostatnim z tych źródeł jest najpewniej tożsamy z „małym” Teśławem, a dwa sowite krzyżackie nadania mogły być nagrodą za zapośredniczenie porozumienia z Wielkopolanami.

⁶⁶ Tamże, s. 376, 377; pożyczka nie była spłacona jeszcze w 1392 r.

⁶⁷ KDW III, nr 1901; Urzędnicy wielkopolscy XII-XV wieku. Spisy, opr. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, Wrocław 1985, s. 168. R. S i m i ń s k i, Konflikt, s. 375, przyp. 1158, jest skłonny utożsamiać starostę z „małym” Teśławem Boninem, ponieważ Warcisław VII w układzie pyzdrowskim zawartym z Władysławem Jagiełłą zobowiązał się, że starostą nakielskim mianuje tylko *terrigenę* polskiego, co ze względu na związki wspomnianego Bonina z krajeńskim Sławianowem zdaje się przemawiać na jego korzyść. *Gelen*, z którego pisał się starosta, dawniej identyfikowano z Jeleńczem w okręgu tucholskim (tamże, s. 375, 376), chodzi tu jednak najpewniej o należący do Boninów Jeleń (niem. Gellen) w okręgu szczecińskim w księstwie słupskim, wieś o średniowiecznym rodowodzie, w której znajdował się zamek (U. v o n B o n i n, Geschichte, s. 270, 271). Za wskazówki w tej sprawie najuprzejmiej dziękuję Panu Prof. Rafałowi Simińskiemu z Uniwersytetu Szczecińskiego.

⁶⁸ Dalszym badaniom polskich kastelologów pozostawiamy problem, czy we wszystkich miejscowościach wymienionych w dokumencie istniały zamki kamienno-ceglane, czy tylko

Być może zatem jednej z przyczyn porozumienia z Krzyżakami doszukiwać się można w polityce nominacyjnej Władysława Jagiełły w początkowym okresie jego rządów. Przypomnijmy, że Domarat z Pierzchna w momencie koronacji Jagiełły sprawował trzeci co do ważności urząd wielkopolski, kasztelanę poznańską. Naturalnie zatem wydawałoby się, że miał ambicje uzyskania wyższego wielkopolskiego dostojenstwa. Taka okazja pojawiła się wkrótce po 17 VII 1386 r., kiedy zmarł wojewoda poznański Wincenty z Kępy⁶⁹. Jego naturalnym następcą mógł się wydawać Domarat. Tymczasem wybór nominata okazał się dość nieoczekiwany, gdyż palacę poznańską otrzymał Bartosz Wezembork z Koźmina – przywódca stronnictwa, które podczas wojny domowej 1382-1385 wspierało myśl powołania na tron księcia płockiego Siemowita IV, a zatem dawny przeciwnik wojenny Domarata i jego obozu. Był to ponadto Ślązak z pochodzenia, który w Wielkopolsce znalazł się dopiero w ostatnich latach panowania Kazimierza Wielkiego, od którego otrzymał sowite nadania (powiększone potem jeszcze przez króla Ludwika), czyli „obcy” dla wielkopolskiej elity możnowładczej i niesprawujący dotąd żadnego urzędu ziemskiego⁷⁰. Wezembork rozpoczął zabiegi o względy Jagiełły już podczas lutowych uroczystości w Krakowie w 1386 r., zakończonych koronacją. Złożył wówczas nowemu monarsze hołd (co nakazał mu Siemowit IV)⁷¹, a dowodnie przebywał u boku króla Władysława jeszcze 9 marca, jako jeden z niewielu Wielkopolan obecnych na zjeździe koronacyjnym⁷². Do pierwszego kontaktu Domarata z Jagiełłą doszło niewiele później, podczas pokoronacyjnej wizyty monarchy i jego małżonki w Wielkopolsce. Wówczas też, być może w Poznaniu, kasztelan złożył zapewne królowi hołd wraz z innymi Wielkopolanami. Dowodnie u jego boku przebywał we wspomnianym mieście 26 IV 1386 r.⁷³ Nominacja dla Bartosza na wakującą palacę poznańską musiała zatem stanowić dla Domarata wielki zawód, tym bardziej że Jagiełło okazywał jego rywalowi kolejne łaski; Bartosz jako jedyny z panów wielkopolskich towarzyszył królowi w podróży chrystianizacyjnej na Litwę w 1387 r.⁷⁴ Domarata boleć też mogły przyjazne gesty, jakie wykonywał Jagiełło wobec przedstawicieli przeciwnego mu stronnictwa ziemian.

większe drewniano-ziemne fortyfikacje. Z mурowanym zamkiem w pełnym znaczeniu mamy do czynienia w Wenecji i Opalenicy (wspomniany w 1401 r.: SHGPozn. III, s. 424, 425, 427, 428); zamku, a chyba nawet fortalicjum, nie było natomiast w Międzychodzie, a właściciel posiadał tam dom (tamże, s. 125-132). Do przebadania pozostaje problem Smogulca, Zajączkowa i Siedlca, gdyż w przypadku tych miejscowości nie posiadamy danych źródłowych pozwalających na rozwiązanie interesującej nas tu kwestii.

⁶⁹ Urzędnicy wielkopolscy, s. 156.

⁷⁰ Tamże; biogram Bartosza: A. Supruniuk, Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374-1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku, Warszawa 1998, s. 147-150 (tam zebrana starsza literatura); zob. też D. Wróbel, Na pierwszym planie; A. Marzec, Pod rządami (według indeksów).

⁷¹ A. Supruniuk, Otoczenie, s. 149.

⁷² Zbiór dokumentów małopolskich, wyd. I. Sułkowska-Kurasiowa, S. Kuraś, cz. VI, Wrocław 1974, nr 1512.

⁷³ Tamże, nr 1523 (prawidłową datę ustalił A. Gąsiorowski, Itinerarium, s. 36, 144).

⁷⁴ Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej, t. I, wyd. J. Fijałek, Kraków 1932, nr 1, 6; Lietuvos Metrika. Knyga Nr 15 (1387-1546). Užrašymų knyga 25, wyd. D. Antanavičius, A. Baliulis, Vilnius 1998, nr 1.

Jeden z ich przywódców, Sędziwój Świdwa z Szamotuł, awansowany został z kasztelanii nakielskiej na gnieźnieńską⁷⁵. Niezadowolenie mogli podzielać również i inni możni, którzy zawarli w 1388 r. umowę z Krzyżakami. Także ich ambicje urzędnicze nie zostały zaspokojone przez nowego władcę, a polityka nominacyjna tworzyła wrażenie faworyzowania osób z wrogich Grzymałom stronnictw.

Przesłanki do powstawania tendencji opozycyjnych w skali ogólnowielkopolskiej wzmacniać mogła również początkowa polityka króla dotycząca niezwykle ważnego urzędu starosty generalnego. Oto bowiem pierwszym Jagiełłowym nominatem na ten urząd został kasztelan sandomierski Krzesław z Chodowa, obcy dla miejscowej szlachty przybysz z Małopolski, który zastąpił innego Małopolanina, podkomorzego sandomierskiego Peregryna z Węgleszyna, nominowanego jeszcze z przez królową wdowę Elżbietę Bośniaczkę⁷⁶. Jagiełło, nominując Krzesława, realizował oczywiście dążenia stronnictwa panów krakowskich, które wyniosło go na polski tron. Starosta był bowiem synem jednego z liderów tego ugrupowania, sędziwego kasztelana krakowskiego Dobiesława z Kurozwek⁷⁷. Nie zmienia to faktu, że to nowy monarcha wyniósł kasztelana sandomierskiego na starostwo generalne. Stwarzało to wrażenie, że król niezbyt liczy się ze zdaniem Wielkopolan ze wszystkich politycznych ugrupowań z lat wojny domowej, oddając ich pod władzę przybyszów z Małopolski. Niewątpliwie frustrowało to rzesze wielkopolskiej szlachty, zawsze nerwowo reagującej na nominacje obcych na posiadający bardzo szerokie kompetencje urząd⁷⁸, tym bardziej że Krzesław był już trzecim z kolei starostą wzbudzającym poważne kontrowersje – także Domarat z Pierzchna, poprzednik Peregryna z Węgleszyna, nie był akceptowany przez znaczną część Wielkopolan. Odmowa jego odwołania ze starostwa przez Zygmunta Luksemburskiego, starającego się jesienią 1382 r. o akceptację przez wielkopolską szlachtę, była jedną z poważniejszych przyczyn wybuchu wojny domowej na jesieni 1382 r.⁷⁹

Istotną rolę w podjętej w 1388 r. decyzji Wierzbity i Domarata oraz ich towarzyszy musiała odegrać także kolejna kwestia. Koronowany w 1386 r. Władysław Jagiełło nie był ich kandydatem na króla Polski, a za ideą powołania go na tron i jej realizacją stało tzw. stronnictwo panów małopolskich (krakowskich), wśród których znajdowali się wprawdzie Wielkopolanie (wojewoda kaliski Sędziwój z Szubina i biskup krakowski Jan Radlica), jednak w proces ów nie byli początkowo zaangażowani ani

⁷⁵ Urzędnicy wielkopolscy, s. 104, 138. J. S p e r k a, Szafrąncowie, s. 278, 279, interpretuje łaski okazywane przez Jagiełłę Bartoszowi i Sędziwojowi jako element budowy przez króla swojego własnego stronnictwa, mającego stanowić przeciwwagę dla „panów małopolskich”, którzy doprowadzili do umowy krewskiej, małżeństwa Jagiełły z Jadwigą i jego koronacji.

⁷⁶ Urzędnicy wielkopolscy, s. 172.

⁷⁷ Zob. R. B u b c z y k, Kariera rodziny Kurozwekich w XIV wieku. Studium z dziejów powiązań polskiej elity politycznej z Andegawenami, Warszawa 2002, s. 23, 166-186; B. N o w a k, Ród Porajów w Małopolsce w średniowieczu, Kraków 2009, s. 179-222 (w obu pracach zebrana starsza literatura o dziedzicach Kurozwek i Chodowa herbu Poraj-Róża i ich roli politycznej).

⁷⁸ A. G ą s i o r o w s k i, Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce, Poznań 1970, s. 170-200.

⁷⁹ A. S z w e d a, Ród Grzymałów, s. 126-129; D. W r ó b e l, Na pierwszym planie, s. 36-38, 150-214; A. M a r z e c, Pod rządami, s. 144, 153, 154, 240, 241.

stronnicy Domarata, ani też przedstawiciele „ziemian” czy adherenci Siemowita⁸⁰. W przypadku księcia płockiego i jego zwolenników mamy jednak dowody na to, że zadbano o ich akceptację: po akcie krewskim Siemowit został zaproszony na Litwę i pozyskany przez Jagiełłę obietnicami nadania mu części ziem ruskich oraz ożenku z Aleksandrą Olgierdówną. W wyniku tych zabiegów książę nakazał swym stronnikom złożenia Jagielle hołdu w Zawichoście na początku 1386 r.⁸¹ Nie można zatem wykluczyć, że lojalność wobec nowego władcy nie była wśród znacznej części wielkopolskiej szlachty ugruntowana, a król Władysław pierwsze gesty mające na celu pozyskanie Wielkopolan kierował do dawnych zwolenników opcji mazowieckiej i niektórych „ziemian”.

Nie można również wykluczyć, że na zawarcie układu z Krzyżakami wpływ miały dawniejsze sympatie Grzymałów wobec Zygmunta Luksemburskiego, którego Domarat i jego adherenci widzieli jako następcę Ludwika Andegaweńskiego na tronie polskim. Zygmunt, przypomnijmy, starał się pielęgnować relacje z wielkopolskimi zwolennikami, o czym przekonuje wspomniane wyżej nadanie dla Wierzbity ze Smogulca (1386), głównego animatora układu z Zakonem. Wydaje się raczej wątpliwe, aby Luksemburczyk zamierzał ich wykorzystać jeszcze w 1388 r. w celu pozyskania tronu polskiego, skoro 31 III 1387 r. został koronowany na króla Węgier. Sądźmy raczej, że chodziło tu o jego bieżące potrzeby polityczne jako węgierskiego władcy. Krótko przed koronacją, w styczniu 1387 r., doszło bowiem do wybuchu konfliktu polsko-węgierskiego, którego początkiem była zbrojna wyprawa wojsk polskich i litewskich w celu odzyskania Rusi Czerwonej, zarządzanej dotąd przez starostów lojalnych wobec władców Węgier. Formalny stan wojny polsko-węgierskiej przeciągnął się aż do przyszłego roku i zakończył się rozejmem zawartym 2 VIII 1388 r.⁸² Naturalnym sojusznikiem Zygmunta w tym konflikcie stawał się Zakon Krzyżacki, stanowczo niechętny Jagielle⁸³. Wielkopolscy sygnatariusze układu z 1388 r., wchodząc w porozumienie z Krzyżakami, okazywali też stałość swoich dawnych sympatii politycznych, a jednocześnie niechęć wobec nowego króla⁸⁴.

⁸⁰ Zob. W. Dworzaczek, Leliwici, s. 104-106; J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, Władysław II Jagiełło, s. 81-90; G. Błaszczyk, Dzieje, t. I, s. 227-230; J. Kurtyka, Tęczyńscy, s. 200-202; J. Sperka, Szafrancowie, s. 50-61, 260-262; J. Nikodem, Jadwiga, s. 157-200; D. Wróbel, Na pierwszym planie, s. 484-493.

⁸¹ J. Bieniak, Epilog zabiegów Siemowita IV o koronę polską, *Acta Universitatis Nicolai Copernici*, Historia 9, 1973, s. 71, 86; A. Supruniuk, Otoczenie, s. 39; także, Mazowsze Siemowitów (1341-1442). *Dzieje polityczne i struktury władzy*, Warszawa 2010, s. 48; J. Nikodem, Jadwiga, s. 226-233 (autor kwestionuje wcześniejsze niż w Zawichoście spotkanie Jagielle i Siemowita).

⁸² Z. [H.] Nowak, Polityka północna Zygmunta Luksemburskiego do roku 1411, *Toruń* 1964, s. 39; 44-46; J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, Władysław II Jagiełło, s. 108; W. Baum, *Kaiser Sigismund. Hus, Konstanz und Türkenkriege*, Graz-Wien-Köln 1993, s. 31; J.K. Hoenisch, *Kaiser Sigismund. Herrscher an der Schwelle zur Neuzeit 1368-1437*, München 1996, s. 76; J. Nikodem, Jadwiga, s. 239-243; G. Błaszczyk, *Dzieje*, t. II, s. 113, 114.

⁸³ Tamże, s. 114-127 (tam też zebrana starsza literatura).

⁸⁴ Wobec braku wskazówek co do sympatii politycznych Janusza (Jaśka?) ze Skoków nie sposób wypowiedzieć się co do jego pobudek, które doprowadziły go do uczestnictwa w poro-

Jako ewentualnych pobudek zawarcia porozumienia z Krzyżakami nie można wykluczyć także zachodniopomorskich związków niektórych z wystawców dokumentu z 1388 r. Z Pomorza Zachodniego pochodził bowiem Tesław Bonin i zapewne Tycza Bar. Wierzbęta ze Smogulca był związany z kolei relacjami rodzinnymi z Boninem. Tymczasem stosunki wszystkich linii książąt zachodniopomorskich (szczecińskiej, wołogoskiej i słupskiej) z Władysławem Jagiełłą były w ocenie ich poddanych złe, skoro książęta słupscy i szczecińscy pozostawali już w sojuszu wojskowym przeciwko niemu z Zakonem Krzyżackim (układ lęborski z lipca 1386 i świecki z kwietnia 1388 r.), a wołogoscy właśnie się do tego szykowali (układ malborski z 21 VI 1388). Poddani książąt słupskich nie mogli jeszcze wiedzieć, że ok. 30 III 1388 r., podczas pobytu władcy Polski w Poznaniu, Wacław VII i Bogusław VIII zmienili front, zawierając z nim ściśle tajny układ o pomocy wojskowej przeciwko Zakonowi, w zamian za obietnicę przekazania w ich ręce ziemi nakielskiej w charakterze rekompensaty za Bydgoszcz i Dobrzyń, do których rościli sobie pretensje jako spadkobiercy swego starszego brata przyrodniego Kazimierza Bogusławica (Kaźka)⁸⁵.

Uwzględnić należy jeszcze kwestię natury ogólniejszej. Zawarty w 1343 r. traktat kaliski zapoczątkował w relacjach polsko krzyżackich długoletni okres pokojowych relacji. W latach osiemdziesiątych XIV w. polskie rycerstwo, w tym zapewne również i wielkopolskie, nie było wrogo nastawione do Zakonu, a ten nie był powszechnie postrzegany jako wróg. Przeciwnie, zgodnie z nowszymi badaniami w czasach Ludwika i tuż po jego śmierci rycerzcy goście z Królestwa Polskiego i księstw mazowieckich uczestniczyli w krzyżackich rejsach na Litwę i podobnie jak ich zachodnioeuropejscy kompani byli przyjaźnie goszczeni w Prusach. Kres temu położyły dopiero chrzest i koronacja Władysława Jagiełły w 1386 r.⁸⁶ Wierzbęta ze

zumieniu z wielkim mistrzem, skierowanym przeciwko własnemu królowi. Należącego kiedyś do stronnictwa ziemian Mikołaja z Wenecji w 1388 r. łączyły już zapewne więzy rodzinne z Grzymałami. Może czuł on także niechęć do Jagiełły z innych powodów. Jan Długosz, przedstawiając pierwszą wizytę króla w Wielkopolsce w 1386 r., informuje o represjach, które dotknęły ze strony Jagiełły „sędziego poznańskiego Jana Krwawego Diabła z Wenecji” za przewinięcia z okresu wojny domowej (Joannis Dlugosii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, lib. X, Varsaviae 1985, s. 158), co A. Gąsiorowski, Wielkopolska w ostatnich księgach Roczników Jana Długosza: do rozbioru krytycznego *Annalium* z lat 1385-1480, *Studia Źródłoznawcze* 15, 1971, s. 175, uważa za konfabulację opartą na mało zaszczytnym przydomku sędziego. Wymysłem Długosza była też na pewno informacja o srogich represjach, które spotkały wówczas Bartosza Wezemborka. Może jednak opowieść Długosza jest refleksem jakichś przejawów monarszej niełaski wobec dziedzica Wenecji.

⁸⁵ B. Ziენტара, Bydgoszcz, Nakło i hołd w Pyzdrach. Księstwo słupskie a Polska 1386-1411, *Zapiski Historyczne* 34, 1969, s. 1-47; J. Mielcarz, *Dzieje*, s. 131-172; J. Zdręka, *Polityka zagraniczna książąt szczecińskich w latach 1295-1411*, Słupsk 1985, s. 206-208; R. Simiński, *Konflikt*, s. 267, 268, 271, 272, 275, 277, 299-308.

⁸⁶ K. Górski, J. Pakulski, *Udział Polaków w krzyżackich rejsach na Litwę*, *Zapiski Historyczne*, t. 52, 1987, s. 39-58; W. Paravicini, *Die Preussenreisen des europäisches Adels*, t. I, Sigmaringen 1989, s. 138-142; A. Supruniuk, *U kresu wypraw krzyżowych. Udział rycerzy i stronników mazowieckich w krzyżackich rejsach na Litwę na podstawie XIV-wiecznych herbarzy zachodnioeuropejskich*, *Teki Historyczne* 21, 1994-1995, s. 52-83; t a ż, *O wyprawach do Prus rycerzy polskich i wojnie domowej w Koronie w latach 1382-1385*, *Zapiski Historyczne* 65, 2000, s. 31-56 (przedruk w: *te j z e*, *Szkice o rycerstwie*

Smogulca, Domarat z Pierzchna oraz ich towarzysze pochodzili z pokolenia, które pamiętało tylko pokojowe relacje z Krzyżakami, a raczej wojenne z Litwą. Wprawdzie rycerstwo wielkopolskie nie uczestniczyło w polsko-węgierskiej wyprawie przeciwko Litwinom pod osobistym dowództwem króla Ludwika w 1377 r. (choć Domarat był zaangażowany w pozyskiwanie środków na nią), ale najstarsi z sygnatariuszy układu z Krzyżakami z 1388 r. mogli jako młodzi rycerze brać udział w końcowym etapie polsko-litewskich walk o Ruś, zakończonych dopiero w 1366 r. Dodajmy jeszcze, że zgodnie z ustaleniami A. Szwedę wspomnianej wyprawie z 1377 r. towarzyszył wzmocniony nacisk militarny Krzyżaków na Litwę, a król był nieformalnym sojusznikiem wielkiego mistrza. Podobnie działo się już podczas walk Kazimierza Wielkiego z Litwinami o Ruś⁸⁷. Wszystko to nie sprzyjało zatem temu, aby wielkopolscy rycerze odczuwali silną lojalność wobec wywodzącego się z Litwy króla, a zdecydowaną niechęć do Zakonu.

Wskazane przypuszczenia co do pobudek kierujących możliwymi, którzy w 1388 r. zdecydowali się na zdradę własnego króla, nawet jeśli był on litewskim neofitą, muszą być jednak umiejscowione również w konkretnym nurcie polityki Zakonu Krzyżackiego. Ten, jak wiadomo, nie uznawał ani związku państwowego Polski i Litwy, ani chrztu tej ostatniej i organizował przeciwko niej kolejne wyprawy zbrojne, pomimo prób dyplomatycznego zakończenia konfliktu podejmowanych ze strony polskiej⁸⁸. Do kolejnej z nich doszło podczas zjazdu na kępie wiślanej pomiędzy Raciążkiem i Toruniem w kwietniu 1388 r., w którym uczestniczyli zarówno wielki mistrz, jak i Władysław Jagiełło (choć nie spotkali się osobiście). Próba ta nie dała jednak żadnych rezultatów⁸⁹. Strony szykowały się zatem do wznowienia wojny (od 1387 trwał rozejm zawarty przez mistrza inflanckiego do Bożego Narodzenia 1388, ale nie obejmował Żmudzi, a polskie poselstwo do Malborka w styczniu 1388 r. wynegocjowało również zawieszenie broni ze strony Prus na okres od 23 II do 10 V 1388 r.). Dokument Wierzbęty ze Smogulca i jego towarzyszy zdaje się wskazywać, że Konrad Zöllner nie wykluczał wówczas możliwości objęcia wojną także właściwych ziem Królestwa Polskiego, skoro tam właśnie poszukiwał sojuszników,

mazowieckim XIV/XV wieku, Toruń 2008, s. 69-99); S. J ó ź w i a k, K. K w i a t k o w s k i, A. S z w e d a, S. S z y b k o w s k i, *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409-1411*, Malbork 2010, s. 74, 75; A. S z w e d a, *Polacy w krzyżackiej armii*, *Inne Oblicza Historii* 2013, nr 2 (bez paginacji).

⁸⁷ J. W y r o z u m s k i, *Sprawa Rusi Halicko-Włodzimierskiej i Podola w stosunkach polsko-węgierskich wczesnej epoki jagiellońskiej*, w: *Węgry-Polska w Europie Środkowej*, Kraków 1977, s. 44; G. B ł a s z c z y k, *Dzieje*, t. I, s. 159, 160, 162, 163; D. W r ó b e l, *Kwestia krzyżacka a wschodnia polityka Kazimierza Wielkiego po roku 1343*, *Średniowiecze Polskie i Powszechne*, t. 4, 2007, s. 136-187; A. S z w e d a, *Królestwo Polskie a zakon krzyżacki 1348-1350. Między konfliktem a współdziałaniem*, *Zapiski Historyczne* 77, 2012, s. 9-24; t e n ż e, *Wyprawa Ludwika Andegaweńskiego z 1377 r. w kontekście litewskiej polityki zakonu krzyżackiego*, *Białoruskie Zeszyty Historyczne* 39, 2013, s. 7-20; A. M a r z e c, *Pod rządami*, s. 156, 157.

⁸⁸ G. B ł a s z c z y k, *Dzieje*, t. II, s. 114-119.

⁸⁹ A. S z w e d a, *Organizacja i technika dyplomacji polskiej w stosunkach z zakonem krzyżackim w Prusach w latach 1386-1454*, Toruń 2009, s. 357-359; G. B ł a s z c z y k, *Dzieje*, t. II, s. 114-119.

a równocześnie zawierał sojusze wojskowe z książętami szczecińskimi i wołogoskimi. Ostatecznie jednak walki ograniczyły się do ziem litewskich, choć ponawiano wciąż próby polubownego zakończenia konfliktu⁹⁰.

Zdradziecki układ kilku wielkopolskich panów zawarty w 1388 r. z wielkim mistrzem Konradem Zöllnerem finalnie nie przyniósł korzyści ani Zakonowi, ani jego polskim partnerom – poza doraźnymi zyskami Wierzbieży ze Smogulca, który dwukrotnie (1390, 1391) otrzymał od wielkich mistrzów pożyczki. Krzyżacy postanowili skoncentrować się na froncie litewskim, gdzie od końca 1389 r. zyskali sojusznika w osobie zbuntowanego przeciwko Jagielle księcia Witolda Kiejstutowicza⁹¹. Do ostatecznej rezygnacji z planów prowadzenia wojny na terenie Polski doszło chyba w wyniku śmierci Konrada Zöllnera w 1390 i objęcia władzy wielkomistrzowskiej przez Konrada von Wallenrode w 1391 r.⁹² Znamienne wydają się tu fragmenty dokumentów poświadczających otrzymanie pożyczki przez Wierzbieżę ze Smogulca i Tesława Bonina w 1390 (od Zöllnera) i tylko przez Smoguleckiego w 1391 (już od Wallenrodego)⁹³. W pierwszym z nich stwierdzano bowiem, że zadłużenie zostanie umorzone, jeśli w ciągu roku wybuchnie wojna z Królestwem Polskim (co chyba oznaczało, że pożyczkodawcy spodziewali się realizacji układu z 1388 r., czyli udostępnienia im Smogulca i udziału w wojnie po ich stronie), w drugim natomiast pożyczka miała zostać umorzona, o ile w ciągu roku wojna nie wybuchnie – tak jakby Wierzbieże wynagradzano w ten sposób starania o zachowanie pokoju od strony Polski (choć nadal miał on przez rok „trzymać” swój smogulecki zamek w imieniu Zakonu).

W przypadku sygnatariuszy o koneksjach zachodniopomorskich należy zwrócić uwagę, że od 1388 r. zaczęły na lepsze zmieniać się relacje pomiędzy Polską a książętami słupskimi. Zaowocowało to w 1390 r. układem w Pyzdrach, w wyniku którego Wacław VII złożył Władysławowi Jagielle osobisty hołd z ziemi nakieleskiej. W Nakle pojawił się starosta z ramienia księcia, którym był Tesław Bonin z Jelenia (1391)⁹⁴. Popsuły się również relacje Krzyżaków z rycerstwem zachodniopomorskim i nowomarchijskim, którego część, pozyskana zapewne przez stronę

⁹⁰ A. S z w e d a, *Organizacja*, s. 259, 260; G. B ł a s z c z y k, *Dzieje*, t. II, s. 121-122.

⁹¹ G. B ł a s z c z y k, *Dzieje*, t. II, s. 121-161; J. N i k o d e m, *Witold*, s. 128-139.

⁹² Wskazać jeszcze warto na układy z 19 XI 1390 i 1 I 1391 r. zawarte przez namiestników Zakonu sprawujących władzę po śmierci Konrada Zöllnera, ale przed wyborem jego następcy, które dotyczyły zobowiązania śląskich rycerzy Wyszela, Henryka i Jana Czamborów do służby zbrojnej dla Zakonu przeciw królowi Polski, w tym udostępniania w ciągu siedmiu lat zamku kruszwickiego, który Wyszel otrzymał od księcia plockiego Siemowita IV, władającego wówczas Kujawami Brzeskimi. Konrad von Wallenrode nie zawierał już analogicznych układów z rycerzami związanymi z Królestwem Polskim, choć Wyszel otrzymał od niego pożyczkę (*Codex diplomaticus Prussicus*, wyd. J. Voigt, t. IV, Königsberg 1853, nr 81, 82, 88, t. V, Königsberg 1857, nr 46; zob. J. S p e r k a, *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370-1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą*, Katowice 2006, s. 243, 244; K. N i e m c z y k, *Kilka uwag do genealogii Elżbiety Pileckiej-Granowskiej i jej rodziny, Średniowiecze Polskie i Powszechne* 1 (5), 2009, s. 142-145).

⁹³ *Aneks*, nr 2 i 3; U. v o n B o n i n, *Geschichte*, s. 306 (dokument z 1390 r.).

⁹⁴ *Urzednicy wielkopolscy*, s. 168; B. Z i e n t a r a, *Bydgoszcz*, s. 1-47; J. M i e l c a r z, *Dzieje społeczne*, s. 167-172.

polską, zaangażowała się w skierowaną przeciwko Zakonowi sprawę pojmania i uwięzienia księcia Geldrii Wilhelma (1388), co spowodowało stanowczą reakcję krzyżacką (włącznie z działaniami zbrojnymi). Wszystko to łącznie doprowadziło do znacznego spadku poparcia ze strony społeczeństwa księstw zachodniopomorskich dla Krzyżaków⁹⁵.

Powagę sytuacji w Wielkopolsce, zarówno w aspekcie spraw wewnętrznych, jak i łączących się z nią wrogich relacji z Zakonem, dostrzegł chyba również król Władysław Jagiełło i jego najbliższe otoczenie. Wydaje się bowiem, że w tym kontekście należałoby także postrzegać zmianę na starostwie generalnym Wielkopolski, która nastąpiła wiosną 1389 r. Małopolanina Krzesława z Chodowa zastąpił bowiem wywodzący się z Wielkopolski Sędziwój z Szubina, który został do swojej ojczystej dzielnicy przeniesiony z bardziej prestiżowego, bo stołecznego, starostwa krakowskiego⁹⁶. Jego nominacja musiała osłabiać niechętnie nastroje Wielkopolan. Sędziwój był ich ziomkiem, ale jako członek stronnictwa panów krakowskich pozostawał zarazem wśród osób decydujących o kształcie polityki wewnętrznej i zagranicznej Królestwa. Jako „swój” miał znacznie większe możliwości pozyskiwania Wielkopolan dla nowego monarchy. Nie bez znaczenia pozostawało również jego długoletnie doświadczenie oraz talent dyplomatyczny, wydatnie wykorzystany przez Jagiełłę w relacjach z Zakonem Krzyżackim, z którego przedstawicielami Sędziwój pozostawał w bardzo dobrych stosunkach. Dla Domarata i jego kompanów istotne było chyba i to, że nowy starosta był niegdyś blisko związany z Zygmuntem Luksemburskim, jeszcze kiedy ten starał się o sukcesję w Polsce, a te przyjazne relacje nie wygasły też chyba później, choć Sędziwój pozostawał lojalny wobec Władysława Jagiełły⁹⁷.

Źródła pokazują również, że Władysław Jagiełło zaczął bardzo szybko pozyskiwać prominentnych malkontentów zaangażowanych w porozumienie z roku 1388 r., wykorzystując głównie argument finansowy. Dowodzą tego fakty przedstawione w związku z postaciami kasztelana Domarata, Tyczy Bara, a nawet Wierzbęty ze Smogulca. Może był to skutek dobrych rad starosty generalnego Sędziwoja, pozostającego na tym urzędzie aż do 1397 r.⁹⁸ Nie widać także, aby sygnatariuszy zdradzieckiej umowy dotknęły jakiegokolwiek represje ze strony króla – wątpliwe jednak, aby ich zdrada wyszła na jaw, skoro dokument był przechowywany w Malborku, a zakonnicy partnerzy najwyraźniej zachowali się dyskretnie. Przedstawione tu i zanalizowane wydarzenia wskazują jednak, że sytuacja Władysława Jagiełły była w pierwszych

⁹⁵ J. Mielcarz, *Dzieje społeczne*, s. 145-173.

⁹⁶ *Urzędnicy wielkopolscy*, s. 172; *Urzędnicy małopolscy XII-XV wieku. Spisy*, opr. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P.K. Wojciechowski, B. Wyzrozumka, Wrocław 1990, s. 286.

⁹⁷ A. Gąsiorowski, *Zygmunt Luksemburski i Sędziwój z Szubina, czyli o węgierskich apanażach rodziny Ścibora ze Ściborza*, w: *Cracovia – Polonia – Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyzrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Kraków 1995, s. 493-503; *tenże*, *Sędziwój z Szubina*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXXVI (1995-1996), s. 406-416 (tu zebrana starsza literatura); A. Szwebda, *Las Babski w stosunkach polsko-krzyżackich w XIV i XV w.*, *Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza* 9, 2003, s. 406-416; *tenże*, *Organizacja, według indeksu*.

⁹⁸ *Urzędnicy wielkopolscy*, s. 172.

latach panowania trudniejsza, niż dotąd sądzono⁹⁹. Musiał on nie tylko stawić czoła wrogom zewnętrznym w wojnie realnej i dyplomatycznej, a więc Krzyżakom, austriackim Habsburgom i Zygmunтови Luksemburskiemu, ale także borykać się z pewną opozycją wśród własnych wielkopolskich poddanych. Anty-Jagiellowy ferment w tej dzielnicy dotyczył zresztą, jak się wydaje, nie tylko pewnych przedstawicieli możnowładztwa i rycerstwa¹⁰⁰.

ANEKS ŹRÓDŁOWY

1

Malbork, 18 VI 1388

Wierzbęta Grzymala ze Smogulca, [kasztelan poznański] Domarat z Międzychodu [i Pierzchna], sędzia [ziemski kaliski Mikołaj Krwawy Diabeł] z Wenecji, Mroczek z Zajączkowa [i Iwna], Tycza Bar z Opalenicy, Przeclaw z Siedlca [i Gultów] i Janusz [Jan?] ze Skoków zawierają z wielkim mistrzem zakonu krzyżackiego Konradem Zöllnerem von Rotenstein układ w sprawie pomocy zbrojnej przeciwko królowi Polski [Władysławowi Jagielle]. Obok wystawców dokument ten umacnia swoją pieczęcią także Tesław Bonin.

Kop.: GSPK, XX. HA, OF 71, k. CIX, w kopiaruszu sporządzonym w latach 1399-1402.

Uwaga: Zasady edycji wszystkich trzech dokumentów oparte na: A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku, Studia Źródłoznawcze 1, 1957, s. 155-180. Wszystkie osoby i miejscowości objaśnione zostały w tekście artykułu.*

In desim breve vorbindet sich Virsebant Grymal von Smoguncz und sin erbin ewiglich dem Ordin zcu helfin off den konyng zcu Polen, idoch also das der Ordin yn vor schadin sulle steen mit etlichin andern artikeln,

Ich Wirsebant Grymal von Smogunicz, her Domrad von dem Berbome rittere, szanze von Phenezey, Moroczke von Senczkow, Tydike Beere von Opalenicz, Priczslaf von Zelicz, Hannus vom Skoke bekennen offinbar yn desim brive das, ich mit wol bedachtim mute und ryfim rate mich habe zcu dinste gesaczt dem erwirdigin hern, hern Conrad Zcolner von Rotinstein homeister Dutschis Ordins und dem ganczin Ordin, ich und myne erbin zcu ewiger zczt zcu helfin off den konyng von Polen, also das dese obgeschrebene huser dem egenantin herrin homeistir und deme Ordin offin sullin [syn] steen zcu synir not, wen her ir darff, wir wellin ym ouch und sullin volgin mit allim unsirn vormogin, doch so bescheydenlich, das uns der egenante herre homeistir und der Ordin sal steen vor schadin, wen wir rytin yn symen dinsten, wen wir abir rytin unsirs selbins reyse, so sulle wir und wellin rytin off unsirs selbins fromen und schadin und wellin nymmer von dem Orden getretin, noch

⁹⁹ Zob. K. Gó r s k i, J. P a k u l s k i, *Udział*, s. 56, którzy nieco intuicyjnie sugerowali, że obecność Polaków na rejsach pruskich można wyjaśniać tym, że „unia krewska i chrzest Litwy napotykały opory części rycerstwa [polskiego]”. Na rejsach owych nie spotykamy jednak żadnego z sygnatariuszy układu z 1388 r.

¹⁰⁰ Zob. T. J u r e k, *Spisek mieszczan poznańskich przeciwko królowi. Za kulisami pierwszych lat panowania Władysława Jagiełły, Kronika Miasta Poznania 2023, nr 3, s. 11-31.*

keynirley berichtunge habin noch haldin. Is sy denne mit willin und wissin des hern homeistirs und des Ordins, were nu ab eynir adir zcwene von desin obgeschriebenen husirn nicht weldin blibin by dem Ordin, so gelobe ich eyns adir zcwey als gutir adir bessir wedir zcu schicken an ir stad. Zcu merer sicherheit, das dese ding stete und vaste zcu ewigir zeit blibin, so habe ich und Tessil von Bonyn von ganczin wissin unsir ingesegile an desin briff lasin hengin. Gegeben zcu Marienburg in der jarczal unsirs Herrin XIII^c ym LXXXVIII am donrstage nest vor Johannis Baptiste.

2

Tuchola, 29 lipca 1390

Wierzbęta ze Smogulca i „mały” Teślaw Bonin potwierdzają, że otrzymali od wielkiego mistrza Konrada Zöllnera von Rotenstein 400 grzywien pruskich. Jeśli w ciągu najbliższego roku wybuchnie wojna pomiędzy Krzyżakami i Królestwem Polskim pożyczka zostanie umorzona. W przeciwnym wypadku zostanie ona spleacona w ośmiu rocznych ratach po 50 grzywien, począwszy od 15 sierpnia 1391 r.

Oryg.: GSPK, XX. HA, Pergament Urkunden, Schiebl. XL, nr 16, pergamin, 302 × 213+50-58 mm, kilka plam nieutrudniających odczytania tekstu. Do dokumentu przywieszono na paskach pergaminowych dwie pieczęcie wystawców w ciemnym wosku: 1. Wierzbęty ze Smogulca, dobrze zachowana, z czytelnym herbem rodu Grzymalów, legenda nieczytelna; 2. Teślaw Bonina, z której dobrze zachowała się tylko miseczka, a z właściwej pieczęci tylko niewielkie fragmenty, pozostałe wykrucone. Na odwrociu nota z końca XIV w.: Wirzebant und cleyne | Teślaw entpfangen IIII^c mark | prusch., *potem skreślone:* Uisebant [s] wonet czu Smucholcz by Nakel, | Bonyn wonet in dem lant czu der Stolpe <und is> Lutke | Tessen soⁿ, hot genomen Tylen tochter von | der Bone und syne brudere wonen czu Slauinov | in dem lant czu Craen (*druk tego dopisku dorsalnego: Urkundenbuch der Komturei Tuchel. Handfesten und Zinsbuch, wyd. P. Panske, Danzig 1911, nr 98, s. 104-105; Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum, wyd. E. Joachim, W. Hubatsch, t. II, Göttingen 1948, nr 1206*), oraz: Bonyn, ponadto stare sygnatury i probacje oraz pieczęć archiwum królewieckiego wraz ze starą sygnaturą.

Kop.: GSPK, XX. HA, OF, nr 71, k. CIXv z nagłówkiem: Wirzebant und cleyne Tessil von Bonyn. Desir briff wiset us, wy der Ordin dem egenantin Virsebant und cleyne Tessil von Bonyn gelegin hat IIII^c mark prusch, bynnen acht jarin zcu bezcalin, yo das jaris L mark.

Wyd.: U. von Bonin, *Geschichte des Hinterpommerschen Geschlechts von Bonin*, s. 306 (na podstawie kop.).

Reg.: *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum, t. II, nr 1206.*

Wir^a Wirzebante^b von Smogolcz und kleyne Teślaw von Bonyn bekennen offentlich in desem kenwartegen brive, das | wir von deme erwirdigen, geistlichen herren, herren Conrad Czolner von Rotenstein homeister Dutsches Ordens, synen mitgelbitigern und dem ganczen Orden, entpfangen und entlenet haben vy^rhundert mark bereits geldes pru^escher muⁿcze | gewoⁿlicher czal, di^e sy uns uff deme huse czum Tuchel, gut und gebe, so das uns genu^eget hat, fruntlich und in guten truwen han gelegen, mit su^elchen vorworten, wers das eyn orlo^y czwischen deme egenanten herren homeister,

dem Orden und deme konige, Konigriche czu Polan bynnen eyne jare entstu^{nde}, so su^{lle} wir dy vorgeschri^{ben} vy^rhundert mark nicht pflichtig syn czu bezaln, wers abir, das eyn orlo^{cy} czwischen den vogenanten herren und dem lande czum Pru^{szen} und deme Konigriche czu Polan bynnen eyne jare nicht entstu^{nde}, so globe wir und vorbynden uns an eydes stat mit gesampter hant, eyner vor beide und eyn itlicher besunder vor uns, unser rechten erben und nachko^mlingen, di^e obgeschri^{ben} vy^rhundert mark bynnen acht jaren czu bezaln, jerlich vunffczig mark czu geben nu^e Unser Lieben Frauwen tag Assumpcionis nehest komende [15 VIII 1390] vort o^{bir} eyn jar [15 VIII 1391] anzuheben di^e ersten vunffczig mark czu geben, und denne darnach alle jar uff Unser Frauwen tag Assumpcionis vunffczig mark czu geben, so lange bis das di^e egeschri^{ben} vy^rhundert mark gancz und gar werden bezalt, und wir vorgeschri^{ben} globen vor uns, unser rechten erben und nachko^mlingen bi^e unsern truwen und eren, ane geverde, ane allirley argelist und nu^ewe su^{nde}, allis das stete und veste czu halden, als hi^e oben steet geschri^{ben}. Des czu merer sicherheit und bekentnis, so han wir Wyrsebante und Tessler vorgeschri^{ben} unsere ingesigele, von unserm rechten wissen und willen, do wirselben kenwartig waren, an desen bri^{ff} lasen hengen. Geben uff deme huse czum Tuchel in den jaren Unsers Herren tusunt dry^hundert in dem nu^eenczigsten jare am nehesten frytage nach sente Jacobs des heiligen apostels tage.

^a Inicjal wysokości ok. 3 wersów tekstu; ^b inicjal wysokości ok. 1,5 wersu tekstu.

3

Malbork, 25 VII 1391

Wierzbęta ze Smogulca oświadcza, że otrzymał od wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego Konrada von Wallenrode 200 grzywien pruskich. W zamian będzie trzymał swój zamek w Smogulcu w imieniu wielkiego mistrza przez rok, począwszy od 15 sierpnia 1391 r. Jeśli w tym czasie wybuchnie wojna z królem [Władysławem Jagiełłą] i Królestwem Polskim, zwróci wspomnianą sumę, jeśli zaś w tym czasie wojny nie będzie, kwoty tej nie będzie musiał zwracać. Układ ten poręcza za Wierzbęte Teslaw Bonin, przywieszając również swoją pieczęć.

Kop.: GSPK, XX. HA, OF 71, k. CX, w kopiaruszu sporządzonym w latach 1399-1402.

Dysir bri^{ff} spricht abir II^c mark prusch, dy der Ordin dem egenanten Virsebant hot gegelin mit etlichin undirscheit, als der bri^{ff} wol uswiset.

Ich Wirzebant Grzymal von Smogulcz thu kunt und offinbar allin, dy desin bri^{ff} seen adir horin lesen, das ich entphangen von dem erwirdigin geistlichin furstin, hern Conrad von Wallinrode homeistir Dutchis Ordins, synen metegebitigern und dem ganczin Ordin, zcwey hundirt mark prusch, dy sy mir gut gebe und wol geczelt off dem huse Marienburg getan habin, mit sulchin vorwortin, das ich yn dorum myne hu^s Smogulcz vogenant noch haldin sal und wol eyn jar als von Unsir Vrowin tag Worczewy^e nu komende vort [15 VIII 1391] obir eyn jar und geschege is, do Got vorsy, das bynnen dem selbin jare eyn offinbar orlew zcwoschen dem egenanten herrin homeistir und dem Ordin, dem konyge und dem Konigriche zcu Polen entstu^{nde}, so sal ich Wirsebant vogenant und wil dy vorgeschribene II^c mark prusch dem herrin homeistir und dem Ordin gancz und gar wedir bezalin, worde abir, das

Got gebe, keyn offinbar orlew zcwoschen dem Ordin und den Polen vorgeant, so sal ich das selbin geldis los sin und ledig. Und zcu merer sicherheit, das dese ding stete, veste und unvorserlich, ane gevere, ane argelist, sundir by truwin und by erin von mir Wirzebant gehaldin werdin, so habe ich mit mynen rechtin wissin und ouch Tessil von Bonin, der ouch vor mich und mit mir gelobit, unsir ingesegil an dessin briff gehangin. Gegeben zcu Marienburg off dem huse, in den jarin unsirs Herrin XIII^c ym XCI jare an sente Jacobs tag.

BIBLIOGRAFIA

- Baum W., Kaiser Sigismund. Hus, Konstanz und Türkenkriege, Graz-Wien-Köln 1993.
- Bieniak J., Epilog zabiegów Siemowita IV o koronę polską, *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia* 9, 1973.
- Błaszczak G., Dzieje stosunków polsko litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności, t. I-II, Poznań 1998-2007.
- Bonin U. von, Geschichte des Hinterpommerschen Geschlechts von Bonin: bis zum Jahre 1863, Berlin 1864.
- Brzeziński W., Koligacje małżeńskie możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV wieku, Wrocław 2012.
- Bubczyk R., Kariera rodziny Kurozwęckich w XIV wieku. Studium z dziejów powiązań polskiej elity politycznej z Andegawenami, Warszawa 2002.
- Czwojdrak B., Rogowscy herbu Działosza podskarbiowie królewscy, Katowice 2002.
- Dworzaczek W., Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego wiek XIV-XV, Warszawa 1971.
- Gąsiorowski A., Itinerarium króla Kazimierza Wielkiego. Materiały 1333-1370, *Roczniki Historyczne* 64, 1998.
- Gąsiorowski A., Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434, wyd. 2, Warszawa 2015.
- Gąsiorowski A., Mikołaj z Wenecji zw. Krwawym Diabłem, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981.
- Gąsiorowski A., Sędziwój z Szubina, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXXVI (1995-1996).
- Gąsiorowski A., Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej, Warszawa-Poznań 1981.
- Gąsiorowski A., Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce, Poznań 1970.
- Gąsiorowski A., Wielkopolska w ostatnich księgach *Roczników Jana Długosza*: do rozbioru krytycznego *Annalium* z lat 1385-1480, *Studia Źródłoznawcze* 15, 1971.
- Gąsiorowski A., Zygmunt Luksemburski i Sędziwój z Szubina, czyli o węgierskich apanażach rodziny Ścibora ze Ściborza, w: *Cracovia – Polonia – Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Kraków 1995.
- Ginter K., Udział szlachty polskiej w pospolitym ruszeniu w XIV i XV wieku. Aspekty prawne i stan faktyczny, Kraków 2008.
- Górski K., Pakulski J., Udział Polaków w krzyżackich rejsach na Litwę, *Zapiski Historyczne* 52, 1987.
- Guzikowski K., Obce rycerstwo na Pomorzu Zachodnim do początków XIV wieku, Szczecin 2013.
- Hoensch J.K., Kaiser Sigismund. Herrscher an der Schwelle zur Neuzeit 1368-1437, München 1996.
- Jähmig B., Konrad von Wallenrode, w: *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190-1994*, Marburg 1998.
- Jähmig B., Konrad Zöllner von Rotenstein, w: *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190-1994*, Marburg 1998.

- Jóźwiak S., Kwiatkowski K., Szweda A., Szybkowski S., *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409-1411*, Malbork 2010.
- Jurek T., *Spisek mieszczan poznańskich przeciwko królowi. Za kulisami pierwszych lat panowania Władysława Jagiełły*, Kronika Miasta Poznania 2023, nr 3.
- Kajzer L., Kołodziejcki S., Salm J., *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2001.
- Karczewska J., *Ród Pomianów na Kujawach w średniowieczu*, Poznań-Wrocław 2003.
- Kętrzyński S., *O elementach chronologicznych dokumentów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1913.
- Kozierowski S., *Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XIII-XVI wieku*, Poznań 1929.
- Kozierowski S., *Ród Nowinów*, Poznań 1914.
- Krzyżaniakowa J., Ochmański J., *Władysław II Jagiełło*, Wrocław 1990.
- Kurtyka J., *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997.
- Lisch G.C.F., *Urkunden und Forschungen zur Geschichte des Geschlechts von Behr*, Bd. 3, Schwerin 1864.
- Marzec A., *Pod rządami nieobecnego monarchy. Królestwo Polskie 1370-1382*, wyd. 2, Kraków 2021.
- Mielcarz J., *Dzieje społeczne i polityczne księstwa słupskiego w latach 1372-1411*, Poznań-Słupsk 1976.
- Neitmann K., *Die Pfandverträge des Deutschen Ordens in Preussen*, Zeitschrift für Ostforschung 41, 1991.
- Niemczyk K., *Kilka uwag do genealogii Elżbiety Pileckiej-Granowskiej i jej rodziny, Średniowiecze Polskie i Powszechnie 1 (5)*, 2009.
- Nikodem J., *Jadwiga, król Polski*, Wrocław 2009.
- Nikodem J., *Witold wielki książę litewski (1354 lub 1355-27 października 1430)*, Kraków 2013.
- Nowak B., *Ród Porajów w Małopolsce w średniowieczu*, Kraków 2009.
- Nowak B., *Rycerstwo okolic Darłowa do początku XV wieku*, w: *Historia i kultura ziemi sławieńskiej*, t. 6, red. W. Rączkowski, J. Sroka, Sławno 2007.
- Nowak Z.[H.], *Polityka północna Zygmunta Luksemburskiego do roku 1411*, Toruń 1964.
- Pakulski J., *Mikołaj z Wenecji – Krwawy Diabeł*, *Prace Wydziału Nauk Humanistycznych – Bydgoskie Towarzystwo Naukowe*, seria C, 7, 1968.
- Pakulski J., *Mikołaj z Wenecji zw. Krwawym Diabłem*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXI (1976).
- Paravicini W., *Die Preussenreisen des europäisches Adels*, t. I, Sigmaringen 1989.
- Paszkievicz H., *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, wyd. 2, Kraków 2002.
- Radoch M., *Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej książąt mazowieckich wobec państwa krzyżackiego w Prusach w latach 1385-1407*, Olsztyn 1998.
- Rutkowska G., *Sędziwój Gałazka z Golczewa*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXXVI (1995-1996).
- Rymar E., *Kim byli Kaszubi i Sasi, uczestnicy wojny domowej w Polsce w 1383 r.*, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny*, 26, 2019.
- Rymar E., *Nowomarchijskie miasteczko, dziś wieś Danków na przestrzeni wieków*, Strzelce Krajeńskie 2009.
- Rymar E., *Rodowód książąt pomorskich*, t. 2, Szczecin 1995.
- Rymar E., *„Vorbothe de Mogulicz alias Virsebant de Smochaw”*, czyli przyczynek do biografii Grzymalicy Wierzbięty ze Smogulca i dziejów Wielkopolski w latach 1380-1383, w: *Klio viae et in via*. *Opuscula Marco Cetwiński dedicata*, red. A. Odrzywolska-Kidawa, Warszawa 2010.
- Sarnowsky J., *Die Wirtschaftsführung des Deutschen Ordens in Preussen (1382-1454)*, Köln 1993.
- Simiński R., *Konflikt – pojednanie – współpraca. Studia nad polityką książąt zachodnio-pomorskich i biskupów kamieńskich wobec zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1320-1423*, Wrocław 2019.

- Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu, cz. I-VI, Wrocław 1982 – Poznań 2021.
- Sperka J., Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370-1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą, Katowice 2006.
- Sperka J., Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce, Katowice 2001.
- Sperka J., Władysław książę opolski, wieluński, kujawski, dobrzyński, pan Rusi, palatyn Węgier i namiestnik Polski (1326/1330 – 8 lub 18 maja 1401), Kraków 2016.
- Sperka J., Wojny Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem (1391-1396), Cieszyń 2003.
- Supruniuk A., Mazowsze Siemowitów (1341-1442). Dzieje polityczne i struktury władzy, Warszawa 2010.
- Supruniuk A., O wyprawach do Prus rycerzy polskich i wojnie domowej w Koronie w latach 1382-1385, *Zapiski Historyczne* 65, 2000.
- Supruniuk A., Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374-1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku, Warszawa 1998.
- Supruniuk A., U kresu wypraw krzyżowych. Udział rycerzy i stronników mazowieckich w krzyżackich rejach na Litwę na podstawie XIV-wiecznych herbarzy zachodnioeuropejskich, *Teki Historyczne* 21, 1994-1995.
- Szweda A., Królestwo Polskie a zakon krzyżacki 1348-1350. Między konfliktem a współdziałaniem, *Zapiski Historyczne* 77, 2012.
- Szweda A., Las Babsk w stosunkach polsko-krzyżackich w XIV i XV w., *Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza* 9, 2003.
- Szweda A., Nowomarchijskie przypadki Wierzbęty ze Smogulca Przyczynek do dziejów Nowej Marchii pod władzą Zygmunta Luksemburczyka i zakonu krzyżackiego, *Średniowiecze Polskie i Powszechnie* 5 (9), 2013.
- Szweda A., Organizacja i technika dyplomacji polskiej w stosunkach z zakonem krzyżackim w Prusach w latach 1386-1454, Toruń 2009.
- Szweda A., Panowie z Iwna herbu Grzymała w służbie królów polskich, w: *Etos rycerski w Europie Środkowej i Wschodniej od X do XV wieku*, red. W. Peltz, J. Dudek, Zielona Góra 1997.
- Szweda A., Polacy w krzyżackiej armii, *Inne Oblicza Historii* 2013, nr 2.
- Szweda A., Ród Grzymałów w Wielkopolsce, Toruń 2001.
- Szweda A., Smogulecki Wierzbęta, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXXIX (1999-2000).
- Szweda A., Stronictwo starosty Domarata z Pierzchna w czasie wojny domowej w Wielkopolsce, *Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza* 6, 1999.
- Szweda A., Wyprawa Ludwika Andegaweńskiego z 1377 r. w kontekście litewskiej polityki zakonu krzyżackiego, *Białoruskie Zeszyty Historyczne* 39, 2013.
- Trawka R., Kmitowie. Studium kariery politycznej i społecznej w późnośredniowiecznej Polsce, Kraków 2005.
- Urzędnicy wielkopolscy XII-XV wieku. Spisy, opr. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, Wrocław 1985.
- Wolff A., Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku, *Studia Źródłoznawcze* 1, 1957.
- Wróbel D., Elity polityczne Królestwa Polskiego wobec problemu krzyżackiego w czasach Władysława Jagiełły, Lublin 2016.
- Wróbel D., Kwestia krzyżacka a wschodnia polityka Kazimierza Wielkiego po roku 1343, *Średniowiecze Polskie i Powszechnie* 4, 2007.
- Wróbel D., Na pierwszym planie. Moźni i szlachta polska wobec bezkrólewia po śmierci Ludwika Andegaweńskiego, Lublin 2020.
- Wyrozumski J., Sprawa Rusi Halicko-Włodzimierskiej i Podola w stosunkach polsko-węgierskich wczesnej epoki jagiellońskiej, w: *Węgry – Polska w Europie Środkowej*, Kraków 1977.

Zdrenka J., *Polityka zagraniczna książąt szczecińskich w latach 1295-1411*, Słupsk 1985.
Zientara B., *Bydgoszcz, Nakło i hołd w Pyzdrach. Księstwo słupskie a Polska 1386-1411*,
Zapiski Historyczne 34, 1969.

With Teutonic Knights against the king of Poland in 1388

The agreement of Great Poland lords with the Teutonic Order concerning
military aid against Władysław Jagiełło and its signatories

Summary

On 18 June 1388 in Malbork a number of lords from Great Poland signed a treaty with the Grand Master of the Teutonic Order Konrad Zöllner von Rotenstein concerning supplying him with military aid against Władysław Jagiełło, the king of Poland, which would include, among other things, allowing the Order to use the “castles” belonging to them whenever they needed. That deal cannot be treated in any other way than a betrayal of the ruling monarch. A prosopographic analysis of the identified Polish signatories of the agreement with the Grand Master makes it possible to conclude that the great majority of them belonged to the political faction of Domarat of Pierzchno (the so-called “Grzymała party”), functioning during the period of the civil war 1382-1385, or otherwise they were knights closely related by family links with members of that faction. In the text a hypothesis is put forward concerning the motifs which made them all decide to become allies of the Teutonic Order. The historical fact presented here shows that the situation of Władysław Jagiełło during the early years of his rule was more difficult than it has been assumed so far. He not only had to face his foreign enemies in the real and diplomatic wars – Teutonic Knights, Austrian Habsburgs and Sigismund of Luxembourg – but also deal with opposition among some of his own subjects in Great Poland.

Translated by Rafał T. Prinke